Nr. 118b. Dnia 29 kwietnia. Wtorek. Dnia 17 (29) kwietnia 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Prenumeratorowie, którzyby życzyli sobie mieć w osobnej odbitce wyszłe do dnia 1-go maja początki drukujących się w *Kurjerze* utworów „*Wysokie progi*" J. I. Kraszewskiego, i „*Wiek XX*" Robidy - Omikrona, mogą nabyć takowe razem za cenę 5 kop. w kantorze *Kurjera*.

— Między ćwiczeniami pobożnemi ostatniego stulecia na cześć N. Marji Panny, miesiąc maj, zwany miesiącem Marji, pierwsze zajmuje miejsce. Z wiosną odradzające się życie w całej naturze, obudza w człowieku radość niewysłowioną i podnosi serce do Stwórcy wszech rzeczy. Nabożeństwo „majowe" na cześć N. Marji Panny zawiązane było we Włoszech. Pius VII-my takowe utrwalił r. 1815-go. W naszym kraju zaprowadzone najpierw w kościele św. Krzyża w Warszawie w r. 1852 im zkąd rozpowszechniło się dalej.

— W kościele św. Krzyża rzeczone nabożeństwo wyjątkowo rozpoczyna się w ostatni dzień kwietnia (dnia 30-go) o godzinie 6-ej po południu i o tejże godzinie odbywa się następnie w ciągu całego miesiąca.

Ponieważ nie we wszystkich kościołach, nie jednakowo i nie w jednej porze odbywa się nabożeństwo majowe, wymienimy przeto kościoły:

w kościele archikatedralnym św. Jana o godzinie 6-ej zrana msza św. z nauką, po południu o 6-ej nabożeństwo;

w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) o godzinie 7-ej zrana wotywa, po południu o 6-ej;

w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 9-ej zrana wotywa i po południu o godzinie 6-ej;

w kościele św. Antoniego (po-reformackim) o godzinie 9-ej zrana wotywa, po południu o godzinie 6-ej;

w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej zrana o godzinie 6-ej wotywa, po południu o godzinie 5 i pół;

w kościele Wszystkich Świętych o godzinie 6-ej zrana msza św., po południu o 6-ej.

Dalszy ciąg w jutrzejszym numerze.

Przegląd polityczny.

Dzisiaj powraca do Wiednia arcyksiążę Rudolf z dwutygodniowej wycieczki na Wschód. Widział malownicze brzegi Bosforu, gwiaździste minarety Stambułu, dotknął się orjentalnej zniewieściałości obyczajów tureckich, małżonka jego, arcyksiężna Stefanja, zajrzała nawet w tajemniczy świat haremu sułtańskiego. Z powrotem arcyksiążę uścisnął życzliwie dłoń księcia Aleksandra bułgarskiego, który, korzystając z przejazdu arcyksięcia przez wschodni rąbek Bułgarji (z Warny do Ruszczuku), pośpieszył naprzeciw niego z pierwszymi ministrami do Warny i oddał mu honory domu; w Bukareszcie wypił przyszły cesarz Austrji toast na cześć nowego sprzymierzeńca, który przed rokiem jeszcze usiłował być wrogiem Austrji; nareszcie w Belgradzie powitał ślady odrodzenia się starego narodu śpiewaków i bohaterów, którego młody i dzielny król usiłuje powiązać Serbję zaszczytnemi węzłami cywilizacji z zachodem.

Różne rzeczy widział cesarzewicz habsburski: państwo w rozsypce, żyjące już tylko wspomnieniami sławnej przeszłości i całą grupę państewek młodych, powstałych z woli Europy i namiętnie marzących o przyszłości. Wszędzie witano go z zapałem i czcią należną potomkowi najstarszej w Europie dynastji, tudzież potężnemu sąsiadowi. Czy podróż ta ma charakter polityczny i czy będzie miała następstwa? Książęta prawie nigdy nie podróżują dla przyjemności, to też i wschodnia wycieczka cesarzewicza austrjackiego ma o tyle charakter polityczny, że popularyzuje monarchję habsburską na owym półwyspie bałkańskim, na którym traktat berliński wyznaczył jej rolę. Żadna donioślejsza zmiana terytorjalna na owym półwyspie nie dokona się odtąd bez udziału i zysku Austrji; to jest pewnikiem już od r. 1878-go, w którym hr. Andrassy uzyskał w Berlinie mandat do zajęcia Bośnji i Hercegowiny.

Austrja widzi też słusznie rękojmię pokoju w przekonaniu młodych monarchów półwyspu, że na dobro ich nie czyha, że rozwojowi ich narodowemu sprzyjać może, że obawy ich o zaborcze instynkta „Austrji słowiańskiej" są marami wyobraźni. Pragnęła ona przekonać np. księcia Aleksandra bułgarskiego, że może być tak dobrze jego serdeczną przyjaciołką, jak Rosja. Leży to wszystko w naturze dzisiejszej pokojowej sytuacji. Rosja, zbliżając się do Niemiec i Austrji, poniosła tę właśnie ofiarę na ołtarzu zgody, że wyrzekła się—do czasu—rachuby na „prawo wszechwładzy" w tych podbałkańskich państewkach i zgodziła się na podział wpływów. Arcyksiążę pojechał po to na Wschód, aby temu „podziałowi wpływów" praktyczny dać wyraz. W nagrodę za chętne poddanie się konieczności politycznej ze strony księcia Aleksandra bułgarskiego cesarz Franciszek Józef odwiedził go pierwszy we własnej stolicy, gdy w niedzielę stanął w tejże, przejeżdżając na ślub brata do Darmstadtu.

Przewidywaliśmy słusznie, jak się pokazuje, że książę Bismark postara się o to, aby sprawę wskrzeszenia pruskiej rady stanu usunąć z pod dyskusji parlamentarnej. *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* wystąpiła z artykułem, który wątpliwość wszelką usuwa. Rada stanu nie została prawnie zniesioną w Prusiech; nie potrzeba przeto w chwili wskrzeszenia jej ani uchwały sejmu, ani nawet osobnego dekretu królewskiego. Wystarczy zwołanie rady i skompletowanie jej składu, co też wkrótce nastąpi. Zapewne nie obejdzie się bez ostrych i uszczypliwych interpelacyj z tego powodu w sejmie pruskim, a to ze strony „niemieckiego stronnictwa wolnomyślnego".

W Londynie, w dzielnicy Hampstead, odbyło się, jak donoszą, nader liczne zgromadzenie kobiet, zwołane w tym celu, ażeby propagować myśl rozszerzenia prawa wyborczego dla kobiet samodzielnych i opłacających podatki. Pomiędzy zabierającemi głos niewiastami odznaczała się znana szermierka w sprawie równouprawnienia kobiet, pani Westlake, która utrzymywała, że kobiety samodzielne, prowadzące gospodarstwo, mają przynajmniej takie same prawo głosowania przy wyborach do parlamentu, jak owe dwa miljony mężczyzn, którym nowy projekt ustawy ma przyznać to prawo. Protestowała przeciw nieustannemu naznaczaniu kobietom takich granic, jakie zakreślane bywają dla małoletnich zbrodniarzy i ludzi pozbawionych zdrowych zmysłów, którzy oczywiście są wykluczeni od prawa głosu. „Czy to nie hańba, wołała trybunka z oburzeniem, że ja, jako właścicielka domu i opłacająca podatek, nie posiadam prawa głosu, pod-

PIERWIOSNKI.

Lecz nie porzucę stromych gór—
Ja chcę dosięgnąć słońca!
Czyż mogę wstrzymać wiry chmur
Chciwego czynów gońca?

Bo kto w rozkwicie młodych lat
Chłód serca sieje wszędzie,
Kto nie wre życiem, wchodząc w świat,
Ten później pełzać będzie.

Rzeczywiście! Pełzać będzie, kto w rozkwicie młodych lat sieje wszędzie chłód serca. Pełzać będzie, kto nie wre życiem, wchodząc w świat. Przedwczesny rozum wystudzi krew, złamie skrzydła fantazji, obniży lot myśli, iż nie będzie zdolna wylecieć po nad pospolite troski i sprawy powszedniego żywota.

Dowiódł Henryk Heine, że można mimo wielkiego, pierwszorzędnego talentu stać się podobnym do owego mocarza babilońskiego, któremu się na starość uwidziało, że jest bydlęciem, że musi się karmić trawą i pełzać po ziemi i ryczeć jako wół...

Dwadzieścia lat dobiega, kiedy młoda wówczas drużyna nową zwiastowała ewangelję: „nastały inne, jaśniejsze, światlejsze czasy. Nie kwilić nam trzeba i szlochać, nie łudzić się i unosić, nie zachwycać się i modlić, lecz myśleć trzeźwo, działać stanowczo, czynić, iść naprzód, ciągle naprzód, byle dalej i wyżej."

Zapewne! Krwawo i drogo opłacaliśmy niejednokrotnie zachwyty i ułudy, przeto precz z marzeniami!

Więc rozległ się wokoło śmiech szyderczy i rozpoczął harce swoje dowcip obosieczny, błyszczący, jak miecz wojownika. I posypały się gruzy, bo zawalił się niejeden dumny gmach przeszłości.

Nienowe to zjawisko, ani dziwne. Tak bywało już nieraz od chwili, kiedy myśl ludzka, spyszniawszy, wypowiedziała posłuszeństwo prawdom objawionym. Każde nowe pokolenie starało się rozwiązać odwieczną zagadkę wszechistnienia i każde zaczynało przesadną wiarą w swą moc i bezwzględną krytykę. Lecz każde, wyspokojniawszy, przekazywało swemu społeczeństwu garść idei dodatnich, jakieś nowe ogniwo, przedłużające łańcuch cywilizacji narodowej.

Za tem ogniwem, za tą garścią idei dodatnich oglądamy się daremnie. Głosiciele nowej ewangelji stanęli w połowie drogi. Zniszczywszy, usunąwszy co się ostać nie mogło, zatrzymali się w pochodzie, nie umiejąc sami nic własnego zbudować. Snać nie posiadają talentu organicznego, twórczego, snać przeznaczono im jedynie spełnić misję krytyków, zwiastunów nowej szkoły.

Byli przednią [illegible] drogę właściwej armji. [illegible] się, [illegible] okiem tej [illegible] most [illegible] „wczoraj" i „dziś", i pójdzie dalej w kierunku wskazanym...

Ta armja powinna wyjść z łona krytyki przedwstępnej a musi się dopełnić nowemi siłami. Gdzież są te siły? Jedno pokolenie za drugiem wychodzi ze szkół i uniwersytetów, a świeżych zastępów ani widać. Starzy weterani stoją jeszcze na swoich posterunkach, niedawni „młodzi" łysieją, siwieją, więdną, a tych, którzyby ich zastąpili, wyglądamy daremnie...

Nareszcie!

Czterech młodzieńców (pp. Aleksander Chomiński, Roman Lech, Miriam i Karol Sękowski) wydaje książeczkę p. t. „Z chwil wolnych, wiązanka prac literackich", a na czele tego zbiorku czytamy:

Lecz nie porzucę stromych gór —
Ja chcę dosięgnąć słońca!
. . . .
. . . .
Bo kto w rozkwicie młodych lat
Chłód serca sieje wszędzie,
Kto nie wre życiem, wchodząc w świat,
Ten później pełzać będzie.

Tak, to jest głos młodości, której wolno sięgać aż do słońca. Ona przypnie znów do ramion swoich skrzydła i uleci na nich w dalekie przestworza, kędy nie ma cynizmu i szyderstwa, a jest: wiara, nadzieja i miłość. Uniesiona zapałem, ogarnie szerokim, dalekim rzutem śmiałego i dumnego oka całą przeszłość ludzkości, i odkryje nową gwiazdę przewodnią i nauczy nas, grzybiejących w kwiecie młodości, wierzyć w celowość świata i kochać tych, co szli, upadając, a dźwigali się i postępowali znów dalej... niestrudzeni, ufni. Ona „nie porzuci stromych gór", bo wszelakie pięcie się, choćby pod stropy niebieskie, jest jej przywilejem, jej prawem, jej szczęściem.

Tak, to jest głos młodości! Do niej należy przyszłość, z niej wykwitnie nowy zastęp, który wróci cześć sponiewieranym ideałom i pogodzi zdobycze dnia dzisiejszego z dodatnią spuścizną wczorajszego.

Nareszcie armja nadchodzi...

Z bijącem sercem, z rozgorączkowaną krwią przewracamy dalsze kartki, lecz, niestety... Wstęp złudził nas, nadzieje zawiodły. Bicie serca ustaje, krew stygnie, a rozum dziwi się.

Więc tak wyglądają pierwiosnki nowej muzy, któ-

czas gdy stangret mój ma do tego bezwarunkowe prawo!"

Deputowany Wills ze stronnictwa liberalnego zauważył na zgromadzeniu, że wielu jego przyjaciół politycznych sprzeciwia się tej nowości. Za przyczynę tej niechęci podawał deputowany następujące skrupuły stronnictwa liberalnego. Kobiety są zwykle konserwatystkami, wielu członków stronnictwa liberalnego obawia się przeto, ażeby przez popieranie ruchu w tym kierunku nie ukuli broni sami przeciw sobie. W końcu, mimo innych uwag przeciwnych, uchwalono rezolucję, wyrażającą przekonanie, że nowy projekt ustawy wyborczej, jeżeli ma wszechstronnie zadowolić, powinien zawierać postanowienia o rozszerzeniu prawa wyboru także dla kobiet, które posiadają ku temu kwalifikacje, wymagane przez ustawę. Inny członek i deputowany stronnictwa liberalnego, pan Woodal, oświadczył, iż wniesie w parlamencie poprawkę do projektu reformy wyborczej w duchu rezolucji, uchwalonej przez zgromadzenie kobiet.

Br. Z.

Obecne położenie ekonomiczne.

W dalszym ciągu sprawozdań o obecnem położeniu ekonomicznem w rozmaitych miejscowościach kraju dajemy dziś głos naszemu korespondentowi z Tomaszowa rawskiego.

Oto jego relacja, w smutnych barwach malująca stan rynku miejscowego.

„Chwila krytyczna, jaką przechodzą obecnie sfery przemysłowe warszawskie, posępnem echem odbija się w naszem mieście fabrycznem, wielu bowiem przemysłowców poległo już w walce uciążliwej z panującą wszędzie stagnacją, a wielu dobywa ostatnich może wysiłków...

W tych dniach dwóch fabrykantów znowu zawiesiło wypłaty... Wszystkie bez wyjątku fabryki sukiennicze zmniejszyły liczbę godzin pracy. W miejsce 14-tu godzin dotychczasowego zajęcia, mianowicie od godziny 5-tej zrana do 7-ej i później wieczorem, robotnicy pracują teraz od godziny 6-tej rano do 4-tej po południu. Wreszcie niektóre fabryki całkiem zaprzestały robót, skutkiem czego zastęp miejscowych nędzarzy, których kontyngens dość poważnie się przedstawia nawet w czasach normalnych, ostatniemi czasy silnie się powiększył.

Następstwa takiego bezrobocia z łatwością dadzą się obliczyć. Uwolnieni od zajęć robotnicy całemi gromadami kołatają do drzwi zamożniejszych mieszkańców, żebrząc o chleb... Datki zaś doraźne gwałtownych potrzeb zaspokoić nie mogą.

Wobec tego życzyćby należało, iżby przemysłowcy tomaszowscy, idąc za przykładem fabrykantów łódzkich, przedsięwzieli skuteczne środki zaradcze, zorganizowali stałą pomoc, dostarczyli robotnikom zajęcia i w ten sposób uchronili tak miasto i swoje mienie, jak i kraj cały od niebezpiecznej burzy; rzemieślnicy zaś i robotnicy nasi powinni zawiązać, naturalnie z inicjatywy i z pomocą klas oświeconych, stowarzyszenia cechowe, któreby z funduszów składkowych wspierały swoich członków, potrzebujących pomocy materjalnej, bądź skutkiem choroby, bądź w wypadku mogącej się powtórzyć stagnacji.

Rzucam tu projekt w nadziei, iż znajdzie się grono ludzi, którym dobro i rozwój przemysłu krajowego leży na sercu, gotowych do popierania myśli pożytecznych.

Potrzebę pomocy natychmiastowej dla wymorzonych głodem robotników dobrze zrozumiał prezes grupy tomaszowskiej towarzystwa popierania przemysłu i handlu p. Halpern, zwołując członków grupy na zebranie walne dla obrad nad sprawą wsparcia robotników, zostających bez zajęcia. Na posiedzeniu odbytem w dniu 23-im b. m. uchwalono wydelegować kilku obywateli do zbierania składek na rzecz pozbawionych pracy. Czy ofiary te będą dostateczne?... Ucisk ekonomiczny jest tak powszechny i dotkliwy, iż składek większych spodziewać się niepodobna.

Fabrykanci w nadziei szerokiego zbytu wyrobów w obecnej porze sezonowej nagromadzili znaczne zapasy i dziś, gdy liczba nabywców się zmniejsza, doznają przykrego zawodu i rozczarowania. Zapasy te stanowią dla fabrykanta kapitał martwy, podczas gdy bieżące potrzeby, jak zaspokojenie zobowiązań, wypłaty robotników i spłata weksli, wymagają gotówki. Potrzeba więc zapasy sprzedać, sprzedać za jakąbądź cenę, choćby ze stratą kilku procentów. Tak też zazwyczaj się dzieje...

Jedynym punktem wyjścia z tego położenia krytycznego byłoby dla przemysłowców naszych utworzenie lombardu, udzielającego pożyczki na zastaw materjałów surowych i gotowych. Wprawdzie w Tomaszowie wkrótce zacznie funkcjonować oddział bankowy z kapitałem miljona rubli, lecz fundusz ten, wobec kilkumiljonowych obrotów miasta, z pewnością okaże się niedostatecznym. Obok więc oddziału bankowego z korzyścią może jeszcze funkcjonować instytucja kredytowa, zajmująca się specjalnie lombardowaniem towarów.

Jest to interes, mogący liczyć na zyski poważne i nieryzykowne.

Ale czy znajdą się kapitaliści, którzyby interes taki podjęli i wykonali?

Oby!..."

J. H.

W sprawie kursu listów zastawnych ziemskich.

(Art. nad.)

Roztrząsając działalność dotychczasową Towarzystwa kredytowego ziemskiego, nietrudno dopatrzeć się w niej, obok istotnych zalet instytucji wzorowej, i pewnych mniej lub więcej doniosłych usterek.

Do szeregu zaś tych ostatnich przedewszystkiem należy zaliczyć brak dostatecznej uwagi ze strony instytucji na kurs giełdowy własnych listów zastawnych.

Jest to przecież sprawa tak pierwszorzędnej wagi, iż niepodobna pominąć jej milczeniem — dziś, w przeddzień zamierzonej nowej emisji listów.

Samo bowiem udzielanie pożyczek nie wystarcza stowarzyszonym, gdy dobrodziejstwo pożyczki taniej częstokroć jest paraliżowanem przez niski i nieraz dowolny kurs listów, notowany na giełdzie i w następstwie w pismach publicznych.

Dlaczego np. serja IV, wydawana od września r. z., dotąd jeszcze nie była notowaną? Kurs jej figuruje w dziennikach i cedułach zaledwie od dni kilku!... Na jakąż więc stratę narażeni byli stowarzyszeni, którzy od sześciu miesięcy otrzymując listy serji IV, musieli je zbywać? Odpowiedź prosta: ulegali najzupełniej arbitralności wekslarzy...

Wobec tego słusznem chyba powinno być żądanie, aby komitet właścicieli listów zastawnych, ustanowiony przy dyrekcji głównej Towarzystwa dla obrony interesów posiadaczy listów zastawnych, w wypadkach podobnych starał się o urzędowe notowanie kursu.

Jeżeli bowiem komitet trzymać się będzie taktyki dawnej, to czy kilkadziesiąt miljonów nowej pożyczki w listach zastawnych z mnożnika 80 znajdzie lokację w kraju, zwłaszcza przy obecnem smutnem położeniu ekonomicznem?

W tej mierze nasuwa się uwaga z praktyki innych instytucyj zaciągnięta, uwaga co do miejsc wypłaty kuponów i umorzenia. Komitet właścicieli listów zastawnych, chcąc zapewnić listom kurs wysoki, powinien zawczasu zawiązać stosunki z jakim poważnym domem bankierskim w Berlinie, któryby wypłacał tam kupony i listy amortyzowane. Wówczas kapitaliści niemieccy znowu zwrócą uwagę na papier, dawniej tak lubiany na giełdzie berlińskiej, a od lat kilku obojętnie traktowany jedynie dlatego, iż inne papiery — jak np. pożyczka wschodnia, od której kupony są płatne we wszystkich miastach stołecznych przez bankierów *ad hoc* ustanowionych przez rząd rosyjski — przedstawiają dla kapitalistów zagranicznych większą dogodność. Dla tej też przyczyny pożyczka wschodnia stała się papierem międzynarodowym.

Czyż tak trudno byłoby zapewnić naszym listom równie poważną rolę, a tem samem i równie wysoki kurs—na rynkach zagranicznych!

Towarz. kredyt. ziemskie galicyjskie wyznaczyło i posiada we wszystkich miastach stołecznych Europy i w Warszawie miejsca wypłaty kuponów i listów amortyzowanych, dla czego więc nasza pod innemi względami tak wzorowa instytucja nie idzie z prądem czasu i zaniedbuje stronę finansową swej działalności, lekceważąc kurs giełdowy?

Zwrot w tym względzie byłby niezmiernie pożądany tak dla stowarzyszonych, jak i dla posiadaczy listów.

Ferd. L.

Z życia szulera.

Paryż dnia 23-go kwietnia.

Niedawno, jak donosiliście, zakończył życie słynny niegdyś bohater rulety, Garcia, który straciwszy wygrane miljony, ostatnie dni przepędził w zakonie trapistów.

---

ra „chce dosięgnąć słońca" i zżyma się na tych, co „sieją w rozkwicie młodych lat chłód serca i nie wrą życiem, wchodząc w świat?"

Bo oto umarł chłopu („Dwa pogrzeby", nowella przez p. Karola Sękowskiego) syn, Kaźmirek. Wypłakał się osierocony rodzic i przemówił do swej żony:

— Łez już dosyć, matko! teraz o pogrzebie radzić trzeba.

— Jakże myśleć o pogrzebie — odrzekła żona — kiedy go nie będzie czem opłacić.

A chłop na to:

— Wszystkich pieniędzy jest dziewięć złotych, stolarz może trumnę zaborguje, a proboszczowi „dokumentnie" opowiem swą biedę, to się zlituje i za rubla pochowa...

Lecz stolarz nie zaborgował, bo był sam ubogim człekiem, a proboszcz, który „podniósł z trudem brzemię umartwionego ciała z wygodnego fotelu, westchnął głęboko i wyszedł spełniać obowiązek, co już było pewnego rodzaju poświęceniem, zważywszy, że to niełatwo wstawać i chodzić człowiekowi, zostającemu pod opieką przychylnej gospodyni", okazywał wprawdzie wzruszenie, lecz „w końcu oświadczył, że opuścić ani czekać nie może, bo teraz ciężkie czasy". Nie pomogły łzy wieśniacze; chłop musiał sprzedać krówkę, jedyną swą pociechę, dumę i żywicielkę i zapłacić księdza, który groził w razie oporu ogniami piekielnemi.

Chłop rozpił się z frasunku po utracie krowy i powiesił się w końcu w oborze...

A proboszcz? „Nabierał tuszy, postępował w objętości" i wyprawiał u siebie sute odpusty. Pewnego razu położył się strudzony po hucznej stypie, lecz nie mógł zasnąć—było mu duszno. Tusza, gorąco i wino mają swoje prawa; postarały się je zastosować do gościnnego księdza, sprowadzając w kilka godzin potem wybuch apopleksji z jej zwykłym skutkiem". Ma to być dowcipne określenie śmierci księdza...

Albo („Na własność", obraz dramatyczny przez Aleksandra Chomińskiego):

Magdalena upadła, uwiedziona kłamliwemi obietnicami hr. Zdzisława. Zubożawszy zupełnie, postanowiła dziecię swoje oddać komu innemu „na własność". Przypadek zdarza, że jej kochanek, który się tymczasem ożenił z bogatą, lecz starszą osobą, poszukuje dla siebie przybranego dziecka, gdy jemu samemu Bóg nie pobłogosławił. Idąc za adresem anonsu, przychodzi właśnie z żoną swą do Magdaleny. Po krótkiej scenie oddaje mu dawna kochanka swoją córeczkę, a pochwyciwszy pieniądze, które jej hrabia zostawił na stole, wychodzi, śmiejąc się spazmatycznie, z jakimś ajentem berlińskim, bo... nie może pracować na siebie.

A dalej („Dwa wieńce", szkic przez A. Chomińskiego):

Na Powązkach, zdążają w dzień zaduszny dwie kobiety do tego samego grobu. Jedna idzie z dziecięciem, druga sama. Obiedwie niosą z sobą wieńce. Opodal od grobu spostrzegły się. „Zamieniły z sobą błyskawice oczu swoich i obie wytrzymały z równą zaciętością pocisk morderczy źrenic..." Spieszą się; każda z nich chce stanąć pierwsza przy mogile, która zasłania zwłoki ukochane. Tak, ukochane, bo kobieta z dziewczynką była żoną umarłego, a samotna jego ulubioną.

Pan Chomiński dziwi się, że prawowita małżonka nie przebaczyła nad popiołami swego męża jego kochance, która jej życie zatruła, i nazywa ją za to z przekąsem: pobożna!

I jeszcze („Żywe zabawki",) z natury skleił p. Roman Lech):

Stary Antosiak, długoletni pisarz prowentowy pana Celińskiego, umarł i zostawił po sobie dwoje sierot: Mańkę i Kostka. Dziedzic przygarnął dziatwę do siebie, ulegając prośbom żony i swego synka, Bolcia. Sieroty pisarza chowały się we dworze, na strychu, a syn dziedzica kształcił się w szkołach. Z małego Bolcia zrobił się przystojny pan Bolesław, a z Mańki wykwitła piękna Maryśka, hoża dziewoja. Spostrzegł to pan Bolesław i postąpił sobie, jak wielu do niego podobnych paniczów. W pół roku potem szła Mańka do Warszawy, aby tam matką zostać....

Oto pierwiosnki muzy trzech młodzieńców. Czwartego, p. Miriama, można pominąć, gdyż umieścił w wiązance tylko dwa przekłady z języka czeskiego, i trzy ustępy wierszowane na mniejszą uwagę zasługujące.

Trzech młodzieńców zdobyło się więc tylko na: proboszcza, który nie chce pochować dziecka biednego chłopa za rubla, mimo łez i próśb rodzica; na upadłą kobietę, która nie chce pracować na siebie, lecz woli jechać do Berlina z pieniędzmi swego uwodziciela; na fantastyczną scenę między żoną i kochanką, i na powszedni obrazek wiejski, sklejony z natury.

Gdzież tu owe pięcie się na parnas, owe dosięganie słońca, owe zaprzeczenie gorącem słowem tym, co „sieją w rozkwicie młodych lat chłód serca i nie wrą życiem, wchodząc w świat", zapowiedziane na wstępie książeczki? gdzież świeży, pełny głos młodości, gdzież zdążanie po „stromych górach" do ideału, do prawdy i równowagi serca a umysłu?

Wszystkie streszczone powyżej szkice, czy nowelistyczne, czy dramatyczne, są prostą krytyką, czyli

Dzienniki pełne są wspomnień i anegdot z życia tego człowieka, który był żywą ilustracją przysłowia o toczącej się kołem fortunie.

Przesyłam wam jeden z najciekawszych epizodów.

Młody jeszcze i bogaty, lubiący podróże Garcia, zwiedzając różne miejscowości, stanowiące punkt zborny eleganckiego świata, przybył nad brzegi Renu i w bankach gry, których podówczas był tam cały szereg, wygrywał kampanje jedna po drugiej.

Homburski dom gry, podówczas najpotężniejszy, uczynił na cześć jego wyjątek, gdyż podniósł *maximum* stawek z 12,000 na 60,000 fr.

Garcia stawiał ciągle tylko na *maximum* i w kilku dniach zabrał bankowi 2 miljony fr. Było to powodzenie niesłychane. Przedtem ledwie raz na rok zdarzało się rozbicie banku...

Przez trzy dni szczęśliwy gracz rozbijał banki jeden po drugim. Akcjonarjusze zebrali się na zgromadzenie i postanowili pośpiesznie zwiększyć kapitał. Bankierzy zaczęli spekulować na zwyżkę i zniżkę akcyj homburskich, które w ciągu jednego dnia spadły o 20 procent.

Kierownikiem domu gry był podówczas słynny Blanc. Podniósł on kapitał zakładu o kilka miljonów i stanął do nowej walki z uprzywilejowanym przez fortunę graczem. Z Frankfurtu i miast okolicznych zjeżdżano się, ażeby podziwiać zimną krew i olimpijski spokój szczęśliwego szulera.

Szczęście ciągle sprzyjało hiszpanowi i akcje spadały z każdym dniem...

Nareszcie zdawało się, iż karta zaczęła się odwracać...

Pewnego dnia Garcia przegrał znaczną sumę i był już bliski zgrania się do nitki.

Wstał od stołu i wyszedł z zakładu, wszyscy byli przekonani, iż wyjechał zwyciężony...

Była to jednak tylko wycieczka po posiłki pieniężne. Garcia zatelegrafował do Paryża i z nowemi 200,000 fr. rozpoczął nanowo batalję.

Noc już była, gdy powrócił do kursalu..

Gra zwykle kończyła się o godzinie 11-ej, kilka kwadransów wystarczyło jednak Garcii do odegrania się i wygrania na czysto 600,000 fr.

Nazajutrz zrana ponowił kampanję i w południe bank już był pusty!

Bytność Garcii ściągała do Homburga wszystkich, tak, iż wiesbadeński dom gry, widząc się opustoszonym, postanowił wyzwać szczęśliwego gracza na walki, ogłoszeniem, iż przyjmuje wszelkie stawki bez ograniczenia *maximum*.

Garcia przybył natychmiast i w kilku godzinach rozbił bank, wygrywając pół miljona franków; akcjonarjusze przerażeni weszli w układy z hiszpanem, pragnąc uniknąć dalszego niebezpieczeństwa i przyjęli upokarzające warunki.

Postawiony wygranemi u szczytu renomy i fortuny Garcia stał się bohaterem chwili. Imię jego co chwila powtarzało się w dziennikach. Ale... fortuna kołem się toczy i właśnie wtedy, gdy uchodził za niezwyciężonego, padł aby nie podnieść się więcej!

Gwiazda jego zaćmiła się w Badenie. Pojechał tam na wyścigi bez zamiaru grania. Na nieszczęście bawił tam ks. Morny i ten, pragnąc widzieć rozbicie banku, zaczął nalegać na hiszpana, aby szczęścia spróbował...

Po kilku dniach Garcia uległ i zaczął grać — ale jak przedtem sprzyjało mu szczęście, tak teraz prześladowała go fatalność.

Z uśmiechem na ustach przegrał miljony zyskane bez troski...

Próbował później pomagać sobie, grywając z członkami wysokiej arystokracji francuskiej w karty... znaczone! Schwytany na uczynku, skazany został na więzienie. Odsiedziawszy kilka lat kary, wrócił do rzemiosła, aż popadł w ostatnią nędzę...

Przyszła mu wtedy myśl zerwania ze światem i zmazania win swoich pokutą.

Wstąpił do trapistów i w mniszej sukni przed tygodniem życie zakończył. *A.*

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum spraw wewnętrznych w nowowygotowanym projekcie ustawy policji ogniowej po wsiach ustanowiło podatek od właścicieli domów, celem dostarczenia gminom funduszu na koszta organizacji służby ogniowej.

= Departament rolnictwa ogłasza sprawozdanie ze zbiorów zeszłorocznych w Cesarstwie (oprócz Królestwa Polskiego, Finlandji, Kaukazu i Liflandji), z którego okazuje się, iż ogólna suma zbiorów wynosiła 79,768,$_7$ tysięcy czetw. zboża ozimego, 174,109 tys. jarego i 72,593,$_7$ tys. ziemniaków, z tego wysiano 26,046,$_3$ tys. czetw. ozimin, 42,402,$_8$ tys. jarzyn i 10,178,$_3$ tys. ziemniaków.

= *Echo* donosi, iż według przepisów nowej ustawy o pracy małoletnich, zakłady rzemieślnicze nie mogą przyjmować robotników młodszych nad 9 lat wieku, zatrudniać małoletnich dłużej nad 7 godzin na dobę, posiłkować się nimi przy robotach nocnych oraz, iż obowiązani są posyłać robotników nieletnich przynajmniej na 3 godziny dziennie do szkoły. Za naruszenie tych przepisów majstrowie będą pociągani do odpowiedzialności majątkowej i osobistej. Dla kontroli nad wykonywaniem ustawy ustanowieni będą specjalni dozorcy.

= Kompanja kapitalistów francuskich otrzymała przywilej wyłącznej dostawy węgla kamiennego dla całej linji kolei dąbrowskiej. Upoważnieni przez pomienioną kompanję składnicy mają otwierać na linji mniejsze składy węgla. Węgiel pochodzi z kopalni dąbrowieckiej, eksploatowanej przez kompanję francusko włoską „Paryż".

= Na stacjach kolei nadwiślańskiej zaprowadzono dezynfekcję nieczystości według systemu otwockiej fabryki wojłoku roślinnego.

= Według wiadomości telegraficznych, wskutek kilkodniowych deszczów Bug i Wieprz w kilku miejscach wystąpiły z brzegów.

= W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Banku Polskim subskrypcja na obligacje miejskie. Stosownie do warunków emisji, subskrypcja zamyka się po trzech dniach, zaś w ciągu dni dziesięciu następuje repartycja jej stosownie do sumy zapisów. Magistrat w przypuszczeniu, iż zapisy przewyższą znacznie sumę pożyczki, iż mogą w nich przyjmować udział nietylko więksi, ale i mniejsi kapitaliści, że dalej repartycja byłaby bardzo utrudzającą, gdyby wypadło dokonać podziału pomiędzy wszystkich zapisanych konkurentów, i że w takim razie dla drobnych kapitalistów wypadłyby w stosunku bardzo niewielkie kwoty, postanowił, ażeby po zamknięciu subskrypcji przedewszystkiem udzielono obligacje tym konkurentom, którzy zapisali się na sumy nie wyższe od 3,000 rs. w rozmiarze przez nich żądanym, a dopiero reszta pozostałych obligacyj ma być rozdzieloną pomiędzy osoby, które zapisały się na wyższe sumy, począwszy od rs. 3,100. O powyższem postanowieniu zarząd miejski zawiadomił już Bank polski, celem zastosowania się do tej uchwały, której, dodać musimy z naszej strony, nie można nie przyznać wielkiej słuszności.

= Według ścisłych obliczeń subskrypcji wczorajszej na obligacje kanalizacyjne miasta Warszawy, ogólna suma zapisów w dniu pierwszym subskrypcji uczyniła rs. 7,972,500; w dniu dzisiejszym zaś, drugim z kolei, podpisy pokryły 20 razy sumę pożyczki.

= Jeszcze w r. 1879-ym zapadła decyzja jw. jenerał-gubernatora, dozwalająca zgodnie z odnośnem przedstawieniem magistratu na przedłużenie ulicy Waliców dla połączenia jej z ulicą Prostą, Przedłużenie to miało przeciąć posesję nr 1117, której właściciel, p. Ulrich, zobowiązał się w tym celu odstąpić miastu bezpłatnie przestrzeń, wynoszącą 6,157,$_4$ łokci kwadratowych. Projekt ten wszelako dotąd nie wszedł w wykonanie z powodu niezałatwienia rozmaitych formalności hypotecznych. Dopiero teraz dzisiejszy właściciel pomienionej posesji, p. Ulrych syn, ponownie wystąpił z podaniem do magistratu o przeprowadzenie ulicy według zatwierdzonego dawniej planu. Przychylając się do tego podania, magistrat upoważnił swojego radcę prawnego do zawarcia kontraktu, wprowadzającego miasto w posiadanie gruntu do przeprowadzenia ulicy z warunkiem, iż nowa część ulicy Waliców aż do zupełnego jej zabudowania ma być utrzymywana w należytym porządku kosztem p. Ulrycha.

= Rada miejska dobroczynności publicznej przyjęła z zachowaniem praw osób trzecich sumę rs. 200 dla Towarzystwa dobroczynności, zawartą w testamencie ś. p. Franciszka Kosińskiego.

= W rzeźni na Rybakach wzniesiony zostanie kosztem rs. 8,300 dom drewniany, na pomieszczenie kancelarji i lokali dla nadzorcy i stróżów.

= Według ostatniego rozkazu p. oberpolicmajstra, komisarz cyrkułu zamkowego podpułkownik Kowalewski, na własne żądanie uwolniony zostaje od tych obowiązków, które obejmie zastępczo rotmistrz Leśniewski.

= Epidemja chorób ocznych w instytucie głuchoniemych i ociemniałych jest już na wygaśnięciu.

= W połowie maja rozpoczną się w tutejszych gimnazjach klasycznych i realnych egzamina dojrzałości, egzamina zaś przejściowe w końcu tegoż miesiąca.

---

przeczeniem. Nie ma w nich ani jednej idei dodatniej, choćby wyrażonej niezgrabnie, pierwotnie, ale pełnej siły i wiary. Ci trzej młodzieńcy krytykują, zrzędzą, jak zgrzybiali starcy, nie mając ani jednego uśmiechu, ani jednej ciepłej łzy dla swego narodu, który nie może zawsze tak czynić, jakby chciał. Nie podoba im się wszystko... Nie rzucają oni tęczowych barw ułudy poetyckiej na niezawinione wady swego społeczeństwa, lecz zmarszczywszy się groźnie, ponuro, udają... pesymistycznych sensatów.

W owocu „chwil wolnych" trzech młodzieńców znajduje się tylko jedna postać dodatnia. Jest nią Kostek w szkicu p. Romana Lecha. Ale ten Kostek, to pionek. Oryginalna to zaprawdę młodzież, która każe upadłej przez miłość kobiecie mówić: nie mogę pracować! i dziwi się, ba, krytykuje prowowitą żonę za to, że nie chce przebaczyć kochance swego męża, która może śmierć jego zawiniła, a jest jeszcze tyle bezczelną, że pragnie „rywalizować" i na grobie. Oryginalna to młodzież, która widzi w proboszczu polskim tylko nikczemnego szachraja, targującego się o honorarjum za pogrzeb. Czy prawda to, że jesteśmy tak bardzo okrutni? Jak dotąd, zarzucano nam tylko zbytek dobroci serca, powiedzmy wprost, nieopatrzności, ale o skąpstwo i chciwość nie posądził nas nawet śmiertelny wróg. A ksiądz polski jest przecież kością z kości naszej. Są między nami wyjątki; zapewne. Lecz możeż wyjątek być typem, którym jedynie artyście operować wolno?...

Pominęliśmy wartość artystyczną „wiązanki", gdyż nie szło nam wcale o krytykę, na którą znaczna część książeczki nawet nie zasługuje. Proza p. Sękowskiego jest dotąd zbyt „pierwotna" i pospolita, a jego wiersze stają kością w gardle. Trudno je przełknąć. W szkicu dramatycznym p. Chomińskiego spotykamy tylko same komunały, lub oklepane wykrzykniki w słowie i w myśli. Jedyny p. Lech, autor drobnej noweletki, zdradza prawdziwy talent beletrystyczny. Jest to jeszcze robota gruba, nieociosana, lecz mimo to czuć w niej rękę i wzrok przyszłego artysty, Jest „temperament" w tym drobiazgu i siła i prawda; on też rzucił jedyny w swej minjaturze trochę światła na ponure tło. Kostek udał mu się znakomicie. Udała mu się i walka psychologiczna, szarpiąca łono Bolesława przed dokonaniem haniebnego czynu, choć oznaczona zaledwo kilkoma pociągami pióra. Lecz właśnie ta szkicowość zapowiada zdolnego nowelistę, gdyż tylko mistrzowie umieją wywołać małemi środkami wielkie efekta.

Nie szło nam wcale o prawidłową krytykę „Wiązanki", lecz o rzecz zupełnie inną. Książeczka zbiorowa kilku młodzieńców jest zjawiskiem literackiem, zwłaszcza w naszych warunkach. Potrzeba nam świeżych sił — zjawia się ich kilka na raz — więc nie dziw, że chwytamy z ciekawością i niecierpliwością utwory nowych pracowników. Zazdrościć nie mamy komu. Jest nas przecie tak niewielu... Powitamy chętnie każdy talent, choćby jeszcze śnił w poczwarce.

Szkoda! autorowie „Wiązanki" sprawili nam przykry zawód.

Przerażająca zgrzybiałość myśli i uczucia wyziera z tych ulotnych szkiców i drobiazgów, chłód starości wieje z tych kart, zapisanych przez młodzieńców. Nie ma w nich nawet owej heinowskiej namiętności, która zrazu łudzi, olśniewając i odurzając. Są to skutki „beznadziejnego przeczenia" materjalizmu i pozytywizmu.

Jakże będą wyglądały utwory tych samych panów za lat dziesięć, dwadzieścia, kiedy nie zdobyli się dziś, w kwiecie młodości, ani na jedno słowo: wiary, nadziei lub miłości?!...

Ale nie, oni wierzą w coś.

„W tryumfach myśli" woła p. Sękowski:

> Nektarem czci upojeni panowie wszechświata,
> Sługami pokornymi stali się człowieka.
> Czasem stary bóg jeszcze burzy się i wścieka
> Na dowód, jak myśl w siłę potęgi bogata.
> . . . .
> Myśl ludzka słońcu w miejscu stanąć rozkazała
> Pomimo ksiąg zakonu, mimo klątw papieskich,
> Ona stworzy na ziemi szczęście stref niebieskich —
> Bo myśl tak drwi z zagadek, jak z burzy morskich [skała.

Oni wierzą w myśli potęgę, w rozumu panowanie, w wiedzę, w naukę. Ale rozum nie bywa dobrym przewodnikiem artysty, któremu potrzeba zupełnie innego objawienia. O niemocy myśli przekonali się daleko więksi potentaci od autorów „Wiązanki". Potrzebaż wymienić: Kleista, Schlegel'ów, Heine'go, Musset'a, Gautier'a i wielu, wielu innych? Myśl nie drwi wcale z zagadek, lecz zagadki drwią z niej dotąd, a Bóg, choć pisany w młodości przez małe „b", jak w nieudolnym poemacie p. Sękowskiego, bywa w końcu jedyną ucieczką wszystkich tych, którzy się bez niego obywali, gdy byli zdrowi i czerstwi.

Niech sobie autorowie „Wiązanki" przeczytają choćby testament Heine'go, którego prawdopodobnie uwielbiają, aby się przekonali, jak wygląda ta potężna myśl ludzka, na którą się „stary bóg jeszcze burzy i wścieka", gdy śmierć siądzie na krawędzi łóżka i prawi: obrachuj się z życiem, kochanie, bo godzina twoja wybiła...

Teodor Jeske-Choiński.

= W pierwszych dniach maja założony zostanie kamień węgielny pod budowę muzeum przemysłowego i rolnictwa na Krakowskiem-Przedmieściu.

= Począwszy od dnia 1-go maja r. b. Bank dyskontowy rozpocznie wypłatę dywidendy od akcyj za r. z. w stosunku $9^{3}/_{5}$%, czyli po rs. 24 na akcję.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim wznowiony dziś zostanie odwieczny dramat Brachvogla „Narcyz Rameaux".

* Przerwane z powodu niedyspozycji p. Ostrowskiej próby z komedji Cadola „Hrabina Berta" rozpoczęły się dzisiaj na scenie teatru Rozmaitości.

Sztuka ukaże się po raz pierwszy w nadchodzącą sobotę.

* Dziś na scenie teatru Wielkiego odbyła się próba orkiestrowa z „Fausta", w której to operze wystąpią jutro gościnnie p. Rebiczkowa, pp. Myszuga i Zawadzki.

* „Żony uczonych", wesoła krotochwila Lubowskiego, wznowioną będzie w teatrze Małym.

* „Janek z pod Ojcowa", z p. Galasiewiczem w roli tytułowej, wystawiony będzie wkrótce na scenie Małego teatru.

Próby pamięciowe już się rozpoczęły.

* Artysta skrzypek, p. Henryk Korwin Piotrowski, przybył w tych dniach do Warszawy i ma zamiar dać się usłyszeć publicznie, przeznaczając dochód z tego wystąpienia na cele dobroczynne.

= Piąty odczyt.

W dalszym ciągu odczytów na rzecz Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się w dniu dzisiejszym, o godzinie $7^{1}/_{2}$ wieczorem, piąta prelekcja.

Mówić ma „o wrażeniach zmysłowych" dr Henryk Nusbaum, który temat swój rozdzielił na dwa wieczory.

Prelekcja ilustrowana będzie rysunkami.

Dokończenie odczytu nastąpi we czwartek.

= Wystawa.

Dyrekcje wszystkich kolei żelaznych zbiegających się w Warszawie przyrzekły komisji wystawy inwentarza bezpłatny powrotny przewóz okazów wystawowych, tak martwych jak żywych.

Termin przyjmowania deklaracyj upływa z dniem 15-tym maja.

= Z robót miejskich.

Na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost resursy obywatelskiej, wyłamano bogaty w wyboje chodnik asfaltowy.

W miejsce jego ułożony być ma nowego rodzaju chodnik z fliz betonowych, przyczem rynsztoki będą prostopadłe z piaskowca.

Znane schodki flizowe na placu Bankowym, dawniej miejsce obrad „ruchomej giełdy", ulegają teraz gruntownej przeróbce, ze zmianą materjału.

Na ulicach Leopoldyny i Koszyki prowadzą się roboty około układania bruku z kamienia polnego.

= Spekulacja.

Echo berlińskie donosi, iż rzeźnicy düsseldorfscy na szynce przysyłanej do nas zarabiają 72 procent w stosunku do kosztów, jakie ponoszą, kupując tu trzodę.

Nie chcąc być na łasce pośredników, przedsiębiorcy ci zamierzają założyć ajenturę własną, powołaną do umawiania się z hodowcami bydła w Królestwie.

= Pożyteczny wynalazek.

Latarnie umieszczane na przodzie lokomotyw kolejowych rzucają światło na nader nieznaczną przestrzeń, a maszyniści w porze nocnej, zauważywszy przedmiot leżący na szynach, pomimo usiłowań zatrzymania pociągu, nie mogą tego dokonać z powodu małej odległości.

Nad usunięciem tej ważnej niedogodności pracuje p. Z., pozostający w obowiązku maszynisty na jednej z dróg żelaznych w Cesarstwie.

Obmyślił on latarnię naftową, której reflektory są tak urządzone, iż wedle zdania rzeczoznawców rzucają promienie światła na odległość, dozwalającą przy mniejszej pochyłości plantu zatrzymać pociąg w razie zauważenia przeszkody zagrażającej całości pociągu.

Wynalazca czyni starania celem uzyskania patentu.

= Nowe zastosowanie światła elektrycznego.

Za dni kilka największy parowiec pasażerski „Warszawa" pozyska na zewnątrz oświetlenie elektryczne.

Jako motor użytą będzie machina parowa, umieszczona na przednim pomoście.

= Reprodukcje artystyczne.

Od pewnego czasu włoskie fabryki zapałek poczęły na pudełkach umieszczać minjaturowe kopje bardziej znanych obrazów.

Lepsze to w każdym razie od zbyt plastycznych grup i scen, które nawet zwróciły uwagę tutejszej władzy policyjnej.

= Czego ludzie nie gubią?

W liczbie przedmiotów zagubionych i pozostawionych na kolejach lub w tramwajach znajdują się częstokroć takie części ubrania, które z natury swojej nie powinnyby ulegać uronieniu, najczęściej jednakże zatracają się przedmioty, chociaż cenne niekiedy, lecz małe rozmiarami.

Tymczasem w ogłoszeniach pewnego pisma czytamy, iż znalezioną została... arfa.

W jaki sposób właściciel czy właścicielka mogla zgubić przedmiot tak znacznych wymiarów, pozostaje istną zagadką...

= Emancypacja nie na żarty.

I znowu mamy do zanotowania objaw pracy kobiecej, budzący nader smutne myśli.

Podwórza domów nawiedza towarzystwo, złożone z „artysty" na katarynce, dwóch akrobatów i... jednej gimnastki, którą jest 18-letnia dziewczyna, wykonywająca łamańce na równi z kolegami.

Nowy ten dowód emancypacji kobiecej nie znajduje jednak poklasku ze strony widzów, na których przykre zaiste czyni wrażenie.

= Na wolność!

Słyszeliśmy, iż znajduje się w Warszawie pewien gorliwy amator ptaków, który ma w budżecie miesięcznym dość znaczną kwotę, poświęconą na kupowanie ptasząt i obdarzanie ich wolnością...

Wyzwoliny odbywają się parę razy tygodniowo na rogu ulicy Piwnej i placu Zamkowego i gromadzą zwykle liczne zastępy widzów.

= Zaślubiny.

Cichy zazwyczaj kościołek wizytkowski zapełniły dziś przed południem gęste tłumy.

Świątynia cała przybraną była w egzotyczne kwiaty i oświetlona świateł tysiącem.

Otoczony liczną asystą mszę św. celebrował JE. ks. biskup kujawski Bereśniewicz, po ukończeniu której przystąpiła do ołtarza młoda, sympatyczna para.

Hr. Ludwik Plater-Zyberk łączył się dozgonnym węzłem z hr. Teresą Zamoyską, córką powszechnie poważanych i czczonych w kraju całym obywateli Stanisławostwa Zamoyskich.

Artystyczny śpiew członków opery warszawskiej i amatorów zamknął uroczystość.

W dniu wczorajszym u hr. Ksawerowej Branickiej odbył się na powitanie narzeczonych niezwykle świetny wieczór.

= Zbytek.

Oglądaliśmy w tych dniach książkę do nabożeństwa francuską, (?) nadesłaną z zagranicy przez hr. R. dla córki chrzestnej, po raz pierwszy przystępującej do sakramentu ołtarza.

Książka oprawna jest w aksamit niebieski, na którym z jednej strony znajduje się krzyżyk, a z drugiej gwiazda z samych brylancików.

Znawcy oceniają wartość oprawy na 800 rs.!

= Koleżeństwo.

W pewnej instytucji prywatnej zapadł na zdrowiu jeden z pracowników, obarczony nader liczną rodziną.

Lekarze zebrani na konsyljum zaopinjowali, iż pana *** może wyleczyć jedynie kuracja trzymiesięczna za granicą, najpierw hydropatyczna, później w Marjenbadzie, a nareszcie kąpiele w Nordenheim.

Na to wszystko potrzeba około 1,000 rs., których biedny człowiek nie posiada.

Koledzy pana *** dowiedziawszy się o tem, złożyli pomiędzy sobą 500 rs., ofiarując choremu jako pożyczkę bezprocentową z możnością spłaty w ciągu trzech lat.

Pieniądze te wraz z zapomogą zarządu instytucji pozwolą przeprowadzić pożądaną kurację.

Piękny czyn nie potrzebuje komentarzy.

= Z błonicy.

Straszliwa ta choroba, jeżeli w porę jest leczoną, u osób dorosłych mniej bywa groźną aniżeli u dzieci.

A jednak zdarzają się wypadki śmiertelne i pośród dorosłych.

W ciągu jednego tygodnia dwie panny K., córki b. obywatela ziemskiego z Wołynia, padły ofiarą błonicy.

Starsza panna K. umarła we środę zeszłego tygodnia.

Siostra jej 17-letnia dziewczyna zapadła na błonicę dopiero w piątek, w dzień pogrzebu siostry, a nocy dzisiejszej, pomimo wszelkich wysiłków sztuki lekarskiej, żyć przestała.

Nieszczęśliwy ojciec, który przed rokiem utracił żonę, bliskim jest pomięszania zmysłów.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej, około godziny 4-ej zrana, w domu pod nr 18-ym przy ulicy Franciszkańskiej, wynikł w składzie pierzy gwałtowny ogień.

Płomienie przerzuciły się niebawem na sąsiednią oficynę, mieszczącą fabrykę guzików batystowych.

Z oficyny tej zerwano część dachu; sufity uległy przepaleniu.

Skład pierzy spłonął do szczętu.

Straty są dotkliwe.

= Przy pożarze.

Przy pożarze szerzącym się nocy dzisiejszej w fabryce szmuklerskiej Gerstenzanga podoficer oddziału ratuszowego straży ogniowej, Michał Kardasiewicz, uległ ciężkiemu obrażeniu głowy przez spadającą blachę.

Rannego, po opatrzeniu na miejscu, odwieziono na kurację do szpitala św. Ducha.

= Podrzucenie.

Na ulicy Przejazd w bramie domu nr 3 znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, liczące kilka tygodni życia. Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= **Wypadki.** Na ulicy Śliskiej wpadł w dół z wapnem Karol P., czeladnik murarski i uległ oparzeniu twarzy oraz rąk.—Na Grzybowie Josel F., najechany przez wóz roboczy, upadł i złamał nogę.

= Weteran.

W d. 8-ym b. m. zakończył życie w Wilczyskach ś. p. Aleksander Korzybski, b. kapitan wojsk polskich.

Urodzony w r. 1807-ym, wstąpił w r. 1824-ym do 2 go pułku ułanów, w r. 1825 ym odkomenderowany do szkoły podchorążych, dosłużył się stopni oficerskich dzieląc z armją, do której należał, dobre i złe losy.

W r. 1832-im umieszczony został w korpusie inwalidów, a następnie otrzymawszy dymisję osiadł na wsi i zajmował się własnem gospodarstwem, otoczony powszechnym szacunkiem sąsiadów i okolicznego obywatelstwa.

Cześć jego pamięci!

= Teatr dziecięcy.

Z Nieszawy donoszą nam co następuje.

„W dniu 23-im b. m. odbył się w miasteczku naszem teatr amatorski dziecięcy, na rzecz funduszu kolonij wakacyjnych.

Przedstawienie rozpoczęło się deklamacją wierszyka F. Sulimierskiego o doniosłości kolonij letnich, wypowiedzianą przez 12-letnią dziewczynkę.

Z kolei nastąpiło przedstawienie, złożone z 5-ciu sztuczek: „Imieniny mamy", „Wet za wet", „Trafiła kosa na kamień", „Dzieciaki" i „Intryga Mani".

Na zakończenie odsłonięto żywy obraz, przedstawiający „Sen Jakóba".

Mali amatorowie wybornie wywiązali się ze swojego zadania.

Szczere też podziękowanie należy się reżyserce i organizatorce przedstawienia, pani Antoniewiczowej, oraz p. Sr. za kilkakrotne jej ustąpienie lokalu dla przedstawień dobroczynnych."

= Klęska.

Rolnicy z okolic Warszawy z upragnieniem wyglądają pogody.

Wszystkie roboty wiosenne wskutek dwutygodniowej słoty zostały wstrzymane, a oziminy przedtem pod wpływem ciepła dość wybujałe, mizernie się teraz przedstawiają.

W ogóle obecny długotrwały deszcz jest prawdziwą klęską i urodzaje tegoroczne w perspektywie przedstawiają się niewesoło...

= Raut.

Drugi raut w resursie kieleckiej zgromadził znacznie mniej osób aniżeli pierwszy.

Na przeszkodzie stanęła fatalna pogoda, oraz nieobecność wielu rodzin, które wyjechały na święta.

Pomimo tego towarzystwo uprzyjemniało sobie czas śpiewem, grą i rozmową do godziny 2-ej po północy.

Niebawem ma się odbyć z kolei trzecie takie zebranie.

= Tyfus.

Z Białej korespondent nasz donosi co następuje:

„Nie wiem czy się znajdzie gdziekolwiek w kraju naszym miejscowość w tak fatalne warunki sanitarne uposażona, jak strona wschodnia Podlasia.

Wsie, osady i miasta wznoszą się tu na równinie niskiej śród błot i bagnisk.

I żyją tu ludzie na ziemi spleśniałej, wdychając powietrze malaryczne.

To też febry, katary, reumatyzmy i t. p., to codzienne przyjemności życia ludności miejscowej.

Zmiany zaś atmosferyczne są stałemi zwiastunami chorób zakaźnych.

Klęsce tej najsilniej ulegają dzieci.

Wiosna tegoroczna, tak niesłychanie kapryśna, powoduje też wypadki groźne i zastraszające.

Oto ukazał się niedawno tyfus plamisty, szerząc się pomiędzy niższemi warstwami, głównie zaś pośród starozakonnych.

W samej Białej zachorowało już około 30-tu osób, jedna zaś umarła.

Takież same wieści dochodzą nas i ze wsi okolicznych.

Ponieważ szpital bialski zawsze jest przepełniony, chorzy więc nie mogą być izolowani, przebywają razem ze zdrowymi i w ten sposób przyczyniają się do powiększenia liczby smutnych wypadków.

Jeżeli tak dalej potrwa, epidemja może przybrać szerokie rozmiary."

= Kradzieże i napady.

Kalisz. donosi, iż w okolicach Dąbia kradzieże leśne tak się rozwielmożniły, iż dla ich ukończenia powstał komitet złożony z 10-iu osób, który strzeże dobytku leśnego wraz z podwojoną strażą.

Rabunki leśne w istocie ustały, lecz za to szajka łotrów zaczęła operować w innym kierunku, mianowicie napadając na przechodniów.

Tak np. niedawno napadła ona na włościanina ze wsi Grabina, obrała go z pieniędzy i z odzieży i zbitego pozostawiła na drodze.

Na szczęście łotrów tych już schwytano.

= Tajne gorzelnie.

Korespondent wileński donosi co następuje:

„Pomimo czujności zarządu akcyzowego, gorzelnie tajne wyrastają u nas jak grzyby po deszczu.

Oto niedawno znowu wykryto w okolicach Gródka, w pobliżu kolei libawo-romeńskiej, gorzelnię z całym mikroskopowym wprawdzie aparatem, zacierającą 20 pudów.

Wyprodukowana wódka posiadała 45% według Trallesa.

Właścicielem zakładu był brat ekonoma z folwarku pobliskiego, trudniący się pędzeniem gorzałki od kilku już miesięcy."

ZE ŚWIATA.

✕ **Ze Lwowa** donoszą nam, iż katedrę technologji chemicznej na politechnice tamtejszej obejmie p. Bronisław Pawlewski, warszawianin, znany z licznych prac fachowych.

✕ **W Wiesbaden** zmarł znany estetyk, Schweitzer, pierwszy on w swoich studjach o Molierze, zwrócił uwagę na talent Fredry i wobec Europy, z wielkim komedjopisarzem francuskim go porównał. Było to w r. 1846-ym, właśnie kiedy w kraju własnym gromy krytyki na twórcę „Ślubów" spadały.

✕ **Dla heraldyków.** Ziomek nasz, Onufry Szymanowski, ogłosił w Tygarze rozprawę p. t. „*Beiträge zur Geschichte des Adels in Polen*", w której wykazano liczne falsyfikaty w herbarzach nowoczesnych.

✕ **Królowa Wiktorja** otrzymała w darze od Franciszka Lumkowskiego, czeladnika zegarmistrzowskiego, „jajko norymberskie", jego wyrobu. Misterną tę sztukę, która kosztowała dwa lata pracy, królowa przesłała do muzeum w Kensington.

✕ **Stacja klimatyczna.** W okolicach Irkucka powstanie zakład leczniczy pod kierunkiem dra Giejsztora założony z funduszów angielskich. Właściciele ogłaszają wiadomość tę w *Macmillan Magasine*, usprawiedliwiając byt instytucji licznemi dowodami skuteczności klimatu syberyjskiego na choroby płucne. Ma to być stacja dla piersiowych z agenturą na zachodzie.

✕ **Sezon kuracyjny** w Cieplicach-Schönau, w Czechach, rozpoczyna się z dniem 1-ym maja.

✕ **Słynny klasztor cystersów** w Hauterive w Szwajcarji spłonął dnia 21-go b. m. ze szczętem. W klasztorze tym mieściło się ostatniemi czasy seminarjum duchowne.

✕ **Mąż słynnej tancerki,** Marji Taglioni, o której śmierci donosiliśmy, hr. Gilbert de Voisins, był człowiekiem nadzwyczaj słabej pamięci. Już nazajutrz po ślubie z tancerką zapomniał, iż się ożenił... Obecnie opowiada Arsène Houssaye w *Gaulois*, iż był pewnego razu na obiedzie u księcia Morny, gdzie znajdowała się także Taglioni z Rachelą. Podczas obiadu wchodzi hr. Voisins, a ujrzawszy swoją żonę, pyta krótko Houssaye'a: „Któż to jest?" Był tak bardzo roztargniony, iż kazał się po obiedzie przedstawić własnej żonie...

✕ **Samobójstwo angielskie.** W Motherwell, w Lanarkshire, odbyło się w małym teatrzyku przedstawienie dla dzieci. Podczas pauzy wbiegł nagle jakiś kupiec, nazwiskiem John Middleton, o którym wiedziano, iż się w swoich interesach chwieje, na scenę i wydobywszy brzytwę przeciął sobie nią gardło, wykrzyknąwszy poprzednio: „co było dotąd było złudzeniem, ale co teraz nastąpi jest prawdą!..." Pomiędzy zebranemi dziećmi, których przybyło przeszło 700, powstał niesłychany popłoch. Tylko przytomność dyrektora zażegnała wielką katastrofę.

✕ **I japończycy** mają podobno znakomitych malarzy. Kwitnie tam głównie t. z. *genre*, czyli malarstwo rodzajowe. Malarze japońscy kochają się najwięcej w odtwarzaniu scen teatralnych i kawiarnianych i są prawie bez wyjątku tylko ilustratorami. Pierwsze miejsce zajmuje między nimi Hokusai, uczeń Shiuntshio'a, człowiek wielkiego talentu i olbrzymiej pracy. Wykonał on własnoręcznie aż 30,000 ilustracyj. Louis Gonse, autor „Historji sztuki japońskiej" (*L'art japonais*), przyznaje Hokusai'emu talent pierwszorzędny, wytrzymujący porównanie z uzdolnieniem malarzy europejskich. Artyści japońscy należą przeważnie do szkoły t. z. realistów. Nie przebierają oni wcale w przedmiotach, owszem lubują się podobno w scenach grubych i trywjalnych...

✕ **Gdzie był raj?** Ciekawe a dotąd nierozwiązane pytanie: gdzie przebywali pierwsi przodkowie rodu ludzkiego? wstępuje w nową fazę. Wiadomo, iż tego miejsca błogosławionego szukano w różnych częściach ziemi i w różnych krajach. Szukano go początkowo w Małej Azji, mianowicie w Damaszku, nie znalazłszy tam jednak owej słynnej bramy „ogrodowej", przez którą mieli wyemigrować Adam i Ewa, zwrócono się w inne strony. Kolumb był przekonany, iż odnajdzie raj w Ameryce, tak samo Balboa, gdy przekroczywszy Andy, ujrzał nagle dziwnie piękny i wspaniały krajobraz. Coronado szukał raju w Colorado, Juan Ponce da Leon we Florydzie, a Ignacy Vonnelly umieścił go na nieistniejącej dziś wyspie Atlantis. Obecnie zajmuje się znów tą sprawą pastor, dr Warrens, rektor *magnificus* uniwersytetu bostońskiego, który zaklina się, iż raj mógł się tylko znajdować u bieguna północnego. Dr Warrens jest tak mocno przekonany o prawdzie swojego twierdzenia, iż namawia rząd amerykański, aby tenże wysłał na północ umyślną ekspedycję polarną, w celu ostatecznego odszukania zaginionego edenu...

✕ **Komplementa ludzi znakomitych,** któremi się głównie kobiety chlubią, bywają najczęściej wytartą, zdawkową monetą. Nie każdy rozgłośny pisarz lub artysta jest dowcipnym „*causeur'em*", nie każdy umie w danej chwili odpowiedni znaleźć frazes. Lecz natrętni, nie rozumiejący, iż do szybkiej, a stosownej odpowiedzi, potrzeba osobnego talentu, żądają od t. z. znakomitości zawsze czegoś oryginalnego. Dlatego przygotowują sobie ludzie sławni kilka zwrotów, któremi się w różnych posługują okolicznościach... I tak Gounod częstował każdą wykonawczynię swojej Małgorzaty zdawkowym komplementem „*vous êtes la Marguérite de mes rêves...*" Fryderyk Haase schlebiał każdej aktorce słowami: „pani, oczy twoje są parą niedrukowanych nowell", a Bertold Auerbach zachwycił kilkadziesiąt panienek oświadczeniem, iż: „ona to pozowała do jego „Lorli"...

— **Złożyli w redakcji** ***Kurjera warszawskiego:***

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Od M. B. rs. 1 za popiół z wulkanu „Krakatoa" dla przesłania do muzeum przemysłowego w Krakowie.

— Złożono do sprzedania autograf Mickiewicza.

— Witold D., praktykant ogrodniczy, składa tytułem kary kop. 35 za lenistwo i udaną chorobę, na książki dla pilnego ucznia.

— Wygrane przy kufelku rs. 1 od A. N. załączam przy niniejszem dla Towarzystwa sztuk pięknych.

C. R.

— Rs. 6 zebrane jako kary od służby w restauracji w hotelu Brühlowskim oraz zebrane przez dzieci E. J., M. A. i K. rs. 1, przeznacza się dla najbiedniejszych podług uznania redakcji.

— Od zegarmistrza A. Sch. z ulicy B. rs. 1 na osady rolne, jako dobrowolną karę za przyjęcie w zastaw zegarka od małoletniego ucznia St.

— Pan U. uznając siebie winnym w sprawie z p. W. P. składa na żądanie tegoż rs. 50 do równego podziału między szpitale: żydowski i chrześcijański.

— L. H. rs. 1 dla pogorzelca z Nowolipia nr 53 dym. żoł. Stanisława Bobik.

— Na intencję, aby interesanci uniknęli na przyszłość nieprzyzwoitego traktowania w pracowni pończoch przy ulicy Twardej pod nrem 9-ym, składa się na zakład moralnie zaniedbanych dzieci k. 50.

Ludwika Z—ska.

— *Sprostowanie.*—W dzisiejszem sprawozdaniu o wyborach w dyrekcji warszawskiej Towarzystwa kredytowego ziemskiego podano mylnie nazwisko p. Włodzimierza Biesiekierskiego z Płonic, powołanego do komitetu Towarzystwa.

Nekrologja.

† Ś. p. Dominika z Lipińskich **Stokowska,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 26 kwietnia r. b, przeżywszy lat 59. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu w dniu 30 b. m., we środę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. 1460

† Dnia 30 b. m., we środę, jako w rocznicę śmierci matki naszej ś. p. Barbary z Kupkowskich **Bodzyńskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na którą pozostałe córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —1461—

† Dnia 30 kwietnia, we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefy ze Zgórskich **Łętowskiej,** odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana. —1455—

† Z niezbadanych wyroków dotknięci najstraszniejszym ciosem, składamy z głębi serca najczulsze podziękowanie: Jks. Wójcickiemu, przełożonej, nauczycielom, nauczycielkom i koleżankom jedynej córki naszej, oraz wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, coście raczyli przyjąć udział w oddaniu jej ostatniej chrześcijańskiej posługi, czem okazaliście uznanie dla zmarłej i sprawili jedyną możliwą pociechę sercom stroskanych rodziców, wreszcie tobie zacna młodzieży, coś na swych ramionach zaniosła drogie nam szczątki na miejsce wiecznego spoczynku. Oby was wszystkich Bóg uchronił od srogiego bólu i rozpaczy, jaka szarpie dziś serca nasze.

Niepocieszeni rodzice i brat zmarłej

—1457— Zdańscy.

Z Cesarstwa.

Petersburg 27-go kwietnia. — Do gazety *Nord* piszą ztąd, że ostatniemi czasy krążyły rozmaite pogłoski o tem, kto ma być mianowany kuratorem Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza w epoce bliskiej pełnoletności. Zagraniczne dzienniki wymieniały rozmaitych dostojników, jako kandydatów na tę godność, jako to: pp. Saburowa, Giersa i innych. Lecz korespondent *Norda* zapewnia, że do tej pory nawet z najwyższych dygnitarzy w Petersburgu nikt nie wie kogo Cesarz wybierze. Najjaśniejszy Pan zamierza wymienić dopiero w ostatniej chwili osobę przez siebie wybraną, to jest dopiero w maju, czyli w epoce pełnoletności Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza.

Petersburg 27-go kwietnia. — W gazecie *Nowoje wremja* czytamy wiadomość opartą na doniesieniu dzienników berlińskich, że oddawna już będąca na porządku dziennym kwestja zwiększenia liczby dział polowej artylerji w czasie pokoju została obecnie rozstrzygniętą potwierdzająco. Zamiast czterech dział, jak dotąd, wszystkie baterje polowe będą odtąd także w czasie pokoju miały ich po sześć. Odpowiednio do tego zwiększy się również liczba koni. W niektórych baterjach nowa ta zmiana już została wprowadzoną.

Petersburg 27-go kwietnia. — *Nowosti* raz jeszcze powracają do kwestji przeprowadzającej się obecnie pożyczki i mówią: „Dajmy na to, że do udziału w pożyczce rosyjskiej berlińskiego banku dla handlu morskiego, który to bank znajduje się w bezpośrednich stosunkach z pruskim skarbem państwa, przywiązują pewne pomyślne w politycznym względzie znaczenie. Instytucja ta w samej rzeczy nie trudni się realizacją zagranicznych pożyczek i kieruje się widokami rządu pruskiego, tak, że wypuszczaniu większej części naszej pożyczki przez ten półurzędowy bank berliński zagraniczne gazety nie omieszkają nadawać takiego znaczenia, jakoby Rosja realizowała swoją pożyczkę dzięki pomocy rządu pruskiego. Pod finansowym względem rzecz jednak przedstawia się inaczej. Rzecz prosta, że pośrednictwo bankierów zagranicznych nie przyjdzie nam darmo, a oprócz tego pozostawiając zaledwie trzecią część całej pożyczki dla subskrypcji wewnętrznej, pomijamy banki rosyjskie, które otrzymają zbyt mały udział w tym interesie, podobnie jak to było i przy realizacji złotej renty, przeprowadzonej przy przeważnym udziale również berlińskiego domu Mendelsohna".

Petersburg 27-go kwietnia. — Moskiewski bank ziemski wystawił na sprzedaż publiczną 372 zastawionych w banku majątków, położonych po największej części w gub. tambowskiej i saratowskiej.

Petersburg 27-go kwietnia. — Według informacyj *Russkich wiedomosti*, w Petersburgu grono najzamożniejszych kupców i przemysłowców powzięło zamiar wydawania specjalnej gazety, poświęconej wyłącznie sprawom rosyjskiego handlu, przemysłu i finansów. Przez ciąg lat pięciu wszystkie dochody wydawnictwa mają być obracane na jego udoskonalenie.

Petersburg 27-go kwietnia.—W Finlandji kobiety zostały dopuszczone do sprawowania funkcyj farmaceutów.

Moskwa 27-go kwietnia. — Z Libawy donoszą do *Moskowskich wiedomosti*, że podczas świąt handel zbożowy szedł i dotąd jeszcze idzie bardzo opieszale. Powód tego leżał po części w nader małym dowozie, co wreszcie bywa zwykle w tej porze roku. Główną zaś przyczyną małych obrotów jest panika, jaką wśród eksporterów wywołała nowa pożyczka, pozostająca w ścisłej łączności z codziennem podnoszeniem się kursu rubla kredytowego, co odstrasza kupców od zawierania tranzakcyj. Jedynym artykułem, znajdującym jeszcze jakikolwiek pokup, jest owies, który nawet osiąga wysokie ceny.

Petersburg 27-go kwietnia.—*Nowoje wremja* pisze: „W Wiedniu oczywiście są bardzo zadowoleni z mianowania Assima baszy ministrem spraw zagranicznych. Wiedeńskie dzienniki zwracają uwagę na to, że Assim basza jest gorącym stronnikiem Austrji i Niemiec, i że nominacja jego ma szczególne znaczenie w obecnej chwili, kiedy po upływie terminu plenipotencji Aleko baszy kwestja wschodnio-rumelijska znowu występuje na pierwszy plan. Zapatrywania Assima baszy na tę kwestję są dobrze znane, przyjmował on bowiem najczynniejszy udział w układaniu ustawy organicznej dla Rumelji Wschodniej."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 28-go kwietnia. — Cesarz przyjmował wczoraj kanclerza znowu na dłuższej audjencji.

Kopenhaga 28-go kwietnia. — Poseł duński w Wiedniu, jen. Kiär, mianowany został posłem w Petersburgu.

Madryt 28-go kwietnia. — Ludność głosowała wczoraj apatycznie, ponieważ rząd wywjerał za pomocą swoich organów niesłychany nacisk. Castelar oświadczył, że republikanie obu odcieni wstrzymają się od wyborów. Od czasu królowej Izabeli i Narvaeza nie odbyły się wybory pod wpływem tak despotycznym władzy.

Madryt 28-go kwietnia. — Nieszczęsny wypadek na moście kolejowym pod Alendią jest haniebną sprawką rewolucjonistów. Most został naumyślnie uszkodzonym a uszkodzenia sztucznie pokryto. Drut telegraficzny, był przecięty. Oprócz zabitych liczą 38 rannych. W kraju panuje głębokie oburzenie.

Madryt 28-go kwietnia. — Podczas wypadku na kolei żelaznej między Badajoz i Ciudad Real zginęło przeszło 60 osob, w tej liczbie około 50 urlopowanych żołnierzy. Podczas wyborów wczorajszych do kortezów z 400 wybranych przeszło 300 posłów należy do stronnictwa rządowego zachowawczego. Zwolenników Sagasty wybrano 46, członków dynastycznej lewicy 26. W Barcelonie wybrano 3 konserwatystów i dwóch zwolenników Sagasty.

Kair 28-go kwietnia. — Depesze z Berberu donoszą: „Wojska bratają się z powstańcami, ludność ucieka; z Chartumu brak wszelkich wiadomości."

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Londyn 29-go kwietnia.

Przybyły tutaj z Kairu angielski ajent dyplomatyczny, Baring, miał wczoraj konferencję z Gladstonem.

Londyn 29-go kwietnia.

Podczas zawalenia się koszar w Portsmouth dwunastu więźniów i dwóch strażników otrzymało rany.

Madryt 29-go kwietnia.

Stronnicy Zorilli wstrzymali się od głosowania, i dlatego tylko sześciu republikanów zostało wybranych do kortezów. Castelar otrzymał w Huesca tylko 15 głosów większości.

Belgrad 29-go kwietnia.

Austrjackiego następcę tronu pomimo ulewnego deszczu przyjmowano tu bardzo uroczyście. Towarzystwa śpiewacze urządziły pochód z pochodniami i serenadę na powitanie dostojnych gości.

Petersburg 29-go kwietnia.

Jutro w pałacu Zimowym mają być składane powinszowania W. Ks. Konstantemu Konstantynowiczowi i W. Ks. Elżbiecie Maurycównie, przez deputacje kupiectwa i mieszczan, mających ofiarować Nowożeńcom chleb i sól.

Petersburg 29-go kwietnia.

Adwokat przysięgły Miller, występujący jako plenipotent poszkodowanych z powodu katastrofy kolejowej kukujewskiej, wniósł skargę kasacyjną na decyzję moskiewskiej izby sądowej, która obaliła wyrok tulskiego sądu okręgowego, orzekającego winę i uznającego odpowiedzialność inżenierów kolejowych względem poszkodowanych. Sprawę rozstrzygać będzie senat.

Petersburg 29-go kwietnia.

Prawitelstwiennyj wiestnik zamieszcza dekret, który przewodniczącego zniesionej komisji dla spraw włościańskich w Królestwie Polskiem, Baszkirewa, tudzież pomocników jego, Sławińskiego i Bezobrazowa, przenosi w tym samym charakterze do komisji ziemskiej w ministerjum spraw wewnętrznych.

GIEŁDA.

Dnia 29-go kwietnia 1884 roku.

Stan rzeczy coraz mniej jest korzystny dla rubli. Pożyczka długo w tajemnicy trzymana okazała się mniejszą niż się spodziewano, a przy zbyt obfitem na ten cel nagromadzeniu rubli, dziś podaż ich jest znaczna przy znacznem zmniejszeniu się zapotrzebowania. W skutek tego rosnąca ciągle dotąd cena rubla słabnie teraz z dniem każdym.

Jak wiemy notowania urzędowe wczorajsze już sprowadziły ją do 209 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną, a szacowania dziś wahające się pomiędzy obietnicą płacenia 208.25, a żądaniem 208.50 do 208.75 wykazuje dążenie niekorzystne w każdym razie i nie pozostawia nadziei zwyżki—przynajmniej w dniu dzisiejszym.

Kurs 208.25 odpowiada notowaniu 48.02$^1/_2$ rs. za 100 m. i do tego też poziomu stosowała się giełda warszawska, podnosząc do tej wysokości — z dodaniem kosztów tranzakcyj—kursa walut obcych.

Za 100 m. w wekslach długoterminowych na Berlin płacono 48.05, później 48.10 przy żądaniu 48.15. Krótkoterminowe podniosły się też w cenie od 47.97$^1/_2$ aż do 48.05 w ciągu trwania czynności giełdowych przy żądaniu 48.10—o 15 kop. wyższem niż wczoraj, przy ciągle coraz mocniejszem usposobieniu i dążeniu ku zwyżce.

Wekslami na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonywano tranzakcyj.

Również nie robiono interesów wekslami na Londyn, za które 9.80, jeszcze o 3 kop. drożej niż wczoraj żądano.

Na Paryż podniesiono żądanie do 39.05 o 20 kopiejek na 100 fr. Płacono też 38.85 i później coraz drożej aż do 38.95.

Na Wiedeń 81 rs. za 100 fl. żądano, nie płacąc mniej 80.70 i później 80.80.

Na rynku papierów pomimo uspokojenia się pierwszych co do pożyczki miejskiej zapałów ruch prawie żaden.

Listy likwidacyjne w żądaniu tylko 87.40 za większe i 87.30 za mniejsze—o 10 kop. niżej niż wczoraj. Pożyczka wschodnia 93.50.

Listy zastawne ziemskie nieco drożej, lecz także dotąd tylko w żądaniu bez ruchu. Serja I 99, 98.95, i 98.80—o innych nie było wcale mowy.

Miejskie 96, 94, 93.15 i 92.75. Serji III płacono po 93, tj. po kursie wczoraj żądanym.

Łódzkie bez tranzakcyj 85.75, 85, 83.6C.

Akcje notowano bez tranzakcyj. Z bankowych akcje banku handlowego w przeddzień zebrania ogólnego 315 w żądaniu, ubezpieczeniowe 170 płaconoby. Z cukrowniczych dobrzelińskie poszukiwane po 1100, czerskie po 300, ofiarowane zaś warsz. tow. fabryk cukru po 1175, józefowskie po 505, hermanowskie i łyszkowickie po 285, leonowskie po 250. Z fabrycznych stalowe po 1675, Lilpop, Rau po 915, starachowickie 107, warszawskich fabryki machin i odlewów 35 w żądaniu. Hutnicze kupować chciano po 250.

Godzina 12$^1/_2$. Usposobienie mocne. Kursa wyższe o drobnostkę od końcowych płacić chciano

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 28-go kwietnia 1884 roku.

W porównaniu z dniem wczorajszym dzisiejsze dowozy były mniejsze tak, że gdy wczoraj ofiarowano do sprzedaży 1,200—1,300—cośmy uważali za dowóz średni, dziś było tylko na targu około 800 korcy pszenicy.

Toż samo da się powiedzieć o życie. Wczoraj 900, dziś 500 korcy.

Usposobienie po wzmocnieniu wczoraj przy samym końcu czynności targowych—wyczekujące.

Posiadacze silnie trzymali się cen, widząc z jednej strony niewielkie ilości, z drugiej zaś dosyć silne zapotrzebowania i zarazem wzrastające nieco ceny zboża za granicą, a mianowicie na rynku berlińskim.

Wczoraj przy końcu czynności targowych jedną partyjkę małą pszenicy wyborowej po 9 rs. 82$^1/_2$ kop. za korzec sprzedano—ceny tej jednak za normalną brać nie można z powodu małej ilości oraz wyjątkowego gatunku.

Dziś płacono za pszenicę dobrą bardzo do 9.30, dobre średnie 9.15, słabsze 9, 8.70, a jeszcze mniej co do gatunku zadawalające do 8.70.

Zyto 6.50 do 6.75 stosownie do gatunku.

Owsa, jak zwykle w dni targowe, około 150 korcy dostawiono.

Ceny mocne, wysokie 3.50 do 3.75 za korzec płacono.

Drobne partje grochu w dobrym gatunku, za które żądano po 8.50 nie znalazły amatora.

Siana dostawa mała—z powodu niepogody—zaledwie kilkadziesiąt fur wynoszące.

Ceny niezmienione 35—50 kop. za pud.

Słomy również niewiele. Cena 28—33 kop. za pud.

J. Wł.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Narcyz Rameau". Jutro: „Faust" (występ pani Rebiczkowej i pp. Myszugi i Zawadzkiego).— ROZMAITOŚCI. Dziś: „Kosa i kamień", „Niewiniątko", „Broń niewieścia" i „Wesele w Ojcowie". Jutro: „Cudzoziemiec".—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Wesele Oliwety". Jutro: „Co to za głowa".

Ostrzeżenie.

Pojawiło się od pewnego czasu ***fałszerstwo piwa pilzeńskiego***, za które do ***sądowej odpowiedzialności*** pociągniętym został już jeden z tutejszych ***restauratorów***.

Wyłączny skład piwa z akcyjnego browaru pilzeńskiego w Warszawie, Krak.-Przedm. nr 48, ostrzega zatem, że tylko to piwo za pochodzące z jego składu uważać należy, które na ***korkach i podłużnej etykiecie*** oznaczone jest znakiem

E
P A
B

Brak tych cech, jak również ofiarowanie niższych cen od praktykowanych w składzie, są wskazówką nadużycia. (471)

HERBATA

bezpośrednio sprowadzana z najznakomitszych plantacyj chińskich przez firmę

H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier,

sprzedaje się tak w składzie głównym w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 28, przy placu Resursy kupieckiej, oraz w znaczniejszych handlach kolonjalnych w miejscu i na prowincji. (305)

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, oraz za kupony w terminie 10 (22) czerwca r. b. płatne, kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego, dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10 zrana do 1-ej z południa, potrącając jedynie procent za brakujące dni do oznaczonego powyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie.

Prezes, radca tajny Baron *Mengden*.

(426) p. o. Pisarza *Ignacy Górski*.

Składy Wł. Nowickiego, w Warszawie:

Marszałkowska nr 40, Elektoralna nr 30 i w ***Lublinie*** na Krakowskiem-Przedmieściu, polecają odstałe i naturalne ***Wina:*** węgierskie, bordoskie, burgundzkie, hiszpańskie i reńskie, ***Cognac*** firmy Martell et Co. ***Rumy i Araki, Likiery*** francuskie i holenderskie (Fockinck'a) oraz ***Porter*** i Piwo angielskie. Szczegółowe cenniki na żądanie z prowincji wysyłają się franco. Ekspedycja staranna i szybka. (395)

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w pierwszem półroczu r. b. do wypłaty przypadające; należność za papiery te, o ile takowe przed dniem 29 maja (10 czerwca) r. b. złożone zostaną w dyrekcji głównej do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) czerwca r. b., to jest przed terminem 10 (22) czerwca r. b., w którym należności o jakich mowa, stają się wymagalnemi.

W tym więc celu dyrekcja główna przyjmuje do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jako też kupony bieżącego półrocza, za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi, aż do włącznie dnia 28 maja (9 czerwca) r. b. codziennie, wyjąwszy święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa.

Prezes, radca tajny Baron *Mengden*.

(425) p. o. Pisarza *Ignacy Górski*.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— List pod zwykłym adresem *poste restante* wyprawiony dziś rano.—*Stęskniony M. t. l.* (1459)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 29-go kwietnia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 10	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 80	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99	—.—
m.	99.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.	—.—
„ „ „ II	94	—.—
„ „ „ III	93.15	—.—
„ „ „ IV	92 75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	85 75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87 40	—.—
„ „ małe.	87.30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 50	—.—
II „ „ rs. 100	93 50	—.—
III „ „ rs. 100	93 90	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	315.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	170.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1175.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	500.	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1000.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Loew.	925.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $176\frac{7}{19}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $38\frac{8}{9}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $248\frac{11}{18}$.
Od listów likwidacyjnych kop. $165\frac{5}{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 29-go kwietnia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	810
„ „ biała . . .	—	—	870	915
„ „ wyborowa .	—	—	950	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	650	678
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	350	375
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	28	33	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 29-go kwietnia 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 66.
„ wiadro rs. 8 kop. 17³.

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT i FORTEPIANÓW

GEBETHNERA I WOLFFA,

poleca na tępujące dzieła na

MIESIĄC MAJ.

	Rs.	kop.
Antoniewicz K. ks. Wianeczek Majowy Najświętszej Boga-Rodzicy Marji.	—	10
Hołowiński Ignacy ks. Miesiąc Maj poświęcony Najświętszej Marji Pannie, przerobiony z włoskiego do użytku Polaków. Wyd. 4-te. Kraków.	—	30
Krukowski Józef ks. Kazania na uroczystości i inne święta N. Marji Panny, tudzież Nauki Majowe. Kraków.	2	50
— **Nowe Nauki Majowe**. Kraków.	—	75
— **Rozmyślania Majowe** o Tajemnicach Różańca N. Marji Panny. Kraków.	—	45
Lassere Henryk. Miesiąc Marji. Nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes skrócone i podzielone na dni 31 Miesiąca z dodaniem Modlitwy stosownej na każdy dzień.	—	45
Liguori Alfons Św. Uwielbienia Marji, tłomaczenie O. Prokopa Kapucyna. Wyd. 2-gie. Kraków.	1	20
Miesiąc Marji czyli Rozmyślania na każdy dzień miesiąca o Jej Życiu, Chwale i Opiece, porządkiem czasu ułożone, a do Jej Świąt zastosowane. Wyd. nowe. Kraków.	—	60
Prokop Kapucyn O. Czytania Majowe o Cnotach Marji. Wyd. 2-e z krótkim wykładem Litanji do Matki Bożej. Kraków.	—	15
Wielogłowski W. Żywot Najświętszej Panny Matki Zbawiciela. Kraków.	—	$37\frac{1}{2}$
Żywot Najświętszej Panny Marji Niepokalanej Boga-Rodzicy z różnych autorów dla ludu miejskiego i wiejskiego, zebrany przez Niegodnego Sługę Marji.	—	10
— Kartonowane	—	15

Prócz wymienionych Księgarnia posiada na Składzie wszystkie inne dzieła na „Miesiąc Maj," w gazetach lub czyichkolwiek katalogach ogłaszane.

1054r

Powołując się na poprzednie ogłoszenie, mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż poczynając od dnia dzisiejszego, sprzedawać będę, z najprzedniejszych wołów, bezpośrednio sprowadzanych z Cesarstwa, mięso, po zniżonej cenie, mianowicie:

Krzyżowa, Zrazowa, Łojowa, Kotlet i Plecowa, po kop. $13\frac{1}{2}$ za funt.

Pozostałe zaś części, od 11 do $12\frac{1}{2}$ kop. za funt.

L. LENARTOWICZ.

1052 R

w głównych jatkach za Żelazną Bramą, róg ulicy Gnojnej i Krochmalnej, domu Nr 9, jatki Nr 6.

MAGAZYN pod firmą

E. Wilczyńska

Plac Teatralny № 7, 1275

po powrocie właścicielki z Paryża zaopatrzony już został w wielki wybór kapeluszy i sukien. Podejmuje się wszelkich obstalunków, oraz przyjmuje powierzane towary do roboty.

MAGAZYN

B. Grüdigera,

Graniczna № 16 w Warszawie, otrzymał najnowsze Parasolki damskie i poleca takowe po cenach nader umiarkowanych. 642R

Alfred Jerzy Waliczek,

Centralne Biuro Stręczeń, 971R

oficjalistów każdego stopnia i wszelkiej służby dworskiej.—**Poznań**, W. Ks. Poznańskie.

Letnie Mieszkanie

2 lub 3 Pokoje z kuchnią i meblami lub bez takowych, $7\frac{1}{2}$ wiorsty od Warszawy szosą, w bliskości lasów i stacji kolei, w bardzo zdrowej, ładnej i ładnej miejscowości. Wiadomość Bracka № 5, mieszk. 17, od 2 do 4 po południu. 1386

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 74

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63,

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**

Do sprzedania zaraz

Drukarnia, Księgarnia

i skład materjałów piśmiennych. Interes połączony, wyrobiony, istniejący od 1846 r., w jednem z większych miast przy kolei żelaznej. Kapitał wymagany od 5—8,000 rs. Wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. 1001r

MAGAZYN

Rękawiczek Reniferowych

T. Witoszyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 85, w pasażu,

zaopatrzony został w wielki wybór Rękawiczek reniferowych i poleca takowe po cenach zniżonych, o 10, 20 i 30 procent taniej od cen poprzednich. Ceny od kop. 95, do rs. 1 k. 45, białe zaś oficerskie od rs. 1 kop. 10 do rs. 1 kop. 25 para, — oraz poleca wyroby własne glansowane, również po cenach możliwie nizkich. 1343

T. Witoszyński.

Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,

NIECAŁA № 4. 75

Przy ulicy Podwal Nr 26,

do wynajęcia od 1 Lipca 1884 r.,

Salon 2 pokoje z kuchnią, przedsionkiem,
3 Pokoje z kuchnią i przedpokojem.
2 pokoje z kuchnią, i przedpokojem.
Sklep z jednym pokojem i kuchnią.
Sklep, stajnia i wozownia. 1333

Zdatnych Rządców

(na żądanie z kaucją), sprężystych Ekonomów i Pisarzy gosp., doświadczonych Gorzelników, Leśniczych, Podleśnych, Gajowych, Kamerdynerów i t. p.—rekomenduje **Alfred Jerzy Waliczek w Poznaniu.**—Warunki uprasza się podać, a mianowicie **wysokość pensji.** 970R

Zakład leczniczy dla nerwowych

D-ra HOLST,

w Rydze, Weidendamm 25.

975R

BIELIZNA

o 50 procent taniej,

Bo w mieszkaniu, sprzedaje wszelką bieliznę damską, męzką i dziecinną, koszule męzkie z madepolamu i cienkie webowe gorsy, po rs. 1 k. 50; damskie, z madepolamu, z nicianą koronką; majtki damskie z koronką, po 70 k.; kaftany damskie, po 85 kop., płócienne koszule przyjmuje do znaczenia, specjalna fabryka bielizny **Teofili Fuks**, Senatorska 18, m. 11, na parterze, wprost kościoła. 1414

Nowo otworzony

Sklep Obić Papierowych,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 5,

S. Dąbrowski,

z fabryki własnej poleca Szan. Publiczności obicia papierowe odznaczające się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykończeniem świeżych rysunków, najtańsze i w dobrym gatunku. 991R

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.,

przy ulicy **Leszno № 4,**

SKLEPY

z oknami wystawowemi i pokojami, zdatne także i na **Cukiernię.**—Wiadomość na miejscu. 1405

Mieszkania letnie

w majątku Tłuszcz, w odległości kilkudziesięciu kroków od st. dr. ż. Petersburskiej **Tłuszcz,** do wynajęcia kilkanaście, składających się z 5, 4, 3 i pojedyńczych pokoi.—Zapewnia się nabycie z miejscowej produkcji świeże mleko, masło, drób, ogrodowizny, warzywa, owoce i kwiaty. Wiadomość na miejscu u rządcy majątku. 1412

Zupełnie nie używany gabinetowy

Fortepian Bluthnera,

sprzedaje się za 650 rs. Widzieć można rano od 11—1 i od 5—8 wieczór. **Piękna № 1d,** mieszkania 11. 1403

Rzadka okazja

Korzystna propozycja

do prędkiego dojścia do majątku, z małym kapitałem.

Do interesu przemysłowo-handlowego artykułu mającego wszędzie i zawsze ogromny odbyt, przynoszącego od 50% do 500% i więcej zysku, dla tego że w kraju fabrykowany przez specjalistę przybyłego z zagranicy od lat kilku na mniejszą skalę prowadzonego a prosperującego z powodzeniem, co książkami i ogromnemi obstalunkami z kraju i Cesarstwa wykazać można. Tenże specjalista decyduje się w celu powiększenia produkcji dla podołania obstalunków na przyjęcie **wspólnika** lub **wspólniczki** z kapitałem **3** do **5,000 rs. w gotówce.** Wspólnik musiałby sam być czynnym ciągle w interesie. Znajomość fachu nie wymagalna. Adressy swe **Prędka Fortuna** w kantorze Kurjera Warszawskiego. 1398

Do Magazynu
Mód, Sukien i Nowości,
firmy W. KUHNKE,

Krakowskie-Przedmieście № 412a,

po powrocie właścicielek z Paryża nadeszły modele Kapeluszy w najświeższych fasonach po rozmaitych cenach, modele sukien i okryć jak również niektóre piękne tkaniny wełniane i satinettowe na suknie, kołnierzyki, woalki, krawatki, różne fantazyjne czepeczki strojne dla dam starszych i neglizowe dla młodszych, koronki w różnych rodzajach, pasmanterje oraz posiadając główny skład kwiatów i piór wyłącznie paryzkich, takowych piękny wybór Magazyn ten otrzymał, jakoteż i Kalosze Szwedzkie. 1411

Do sprzedania lub wydzierżawienia

WILLA

1004R

ozdobna w Nałęczowie.

Wiadomość w Cukierni Józefa Sztengla, na rogu **Marszałkowskiej i placu Zielonego.**

Włoska Kawiarnia

od 3 lat prowadzona z powodzeniem wyrobiwszy sobie uznanie, z powodu słabości właścicielki, jest do sprzedania zaraz. Lokal składa się ze sklepu obszernego z wystawą. 3 pokoi i kuchni. Komorne wynosi rocznie 1800 rs Wiadomość na miejscu: ul. Senatorska № 20 na wprost kościoła. 1381

Poszukuje posady

ADMINISTRATORA lub RZĄDCY,

agronom, obeznany z tutejszemi stosunkami gospodarczemi, który samodzielnie zarząd ał znaczniejszemi majątkami w W. Ks. Poznańskiem i na Szlązku. Posiada najlepsze świadectwa i rekomendacje, a ewentualnie kaucję odpowiednią złożyć może.—Bliższych szczegółów udzieli na żądanie Biuro Mleczarsko-Techniczne, Zielna № 15 (8—12 rano). 1371

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKALE,

składające się z 5, 4, 3 i 2 pokoi, z przedpokojami i kuchniami, z balkonem, wodociągami i zlewami i z wszelkiemi wygodami, przytem czyste i suche, w domu położonym przy ogrodach, przy ulicy Prostej № 4, drugi dom od rogu Twardej. 1378

Do wynajęcia
od 1-go Lipca r. b.,

w domu po fabryce **Laferme,** (Marszałkowska N. 32)

1. **Lokal** na 1-m piętrze od frontu, 8-m dużych pokoi z wygodami (może być i 6).
2. **Sklep** z oknem wystawowem.

Wiadomość na miejscu. 887r

Do sprzedania na korzystnych warunkach Dobra:

Piasek Wielki,

w gub. Kieleckiej, pow. Stopnickim, przy szosie od Buska do Korczyna, 10 wiorst od Wisły i granicy Austrjackiej, rozległe włók 53.—Bliższa wiadomość w Zarządzie dóbr **Czarkowskich** przez **Nowe Miasto, Korczyn.** 1316

FABRYKA KWIATÓW

H. DANIŁOWSKIEJ,

NOWY-ŚWIAT № 72,

Przygotowała na sezon wiosenny wielki wybór kwiatów, po cenie umiarkowanej. Tamże potrzebne są Panny uzdolnione i podręczne. 982r

---

Najnowsze Korty i Materjały
NA
Płaszczyki damskie

z fabryk krajowych,

jak również **francuzkie i angielskie**

poleca

Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA.

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 679R

Fabryka i Skład fabryczny

Piór strusich i fantazyjnych,
F. GLIWIC

Senatorska № 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego. 890R

Zrobiwszy nadzwyczaj korzystny zakup piór, tak czarnych, jak i najnowszych kolorów, jestem w możności zaspokoić najwyszukańsze wymagania Szanownych Pań Modystek, **po cenach dotąd niepraktykowanych. Pranie, farbowanie i fryzowanie piór na sposób paryski.**

Zmiana Lokalu.
Zakład Kuśnierski
J. Adamskiego,

przeniesionym został na ulicę Senatorską № 7, obok domu przechodniego Roeslera, poleca się Szanownej Publiczności, iż przyjmuje futra na letnie przechowanie, oraz i przerabianie w letniej porze uskutecznia po nader nizkich cenach.—Farbowanie futer w obecnej porze jest najtrwalszem. 1341

DOMEK

w środku ogrodu, przy ulicy **Srebrnej róg Twardej № 44,** składający się z 4-ch pokojów, werendy, dwóch przedpokojów, kuchni, śpiżarni, piwnicy, góry, dwóch komórek i wozowni, do wynajęcia lub nabycia w każdym czasie za przystępną cenę. Mieszkanie powyższe jako położone w środku ogrodu owocowego i kwiatowego, może także służyć i na letnie mieszkanie. — Wiadomość: **Długa № 12,** mieszkania 5. 950R

OGŁOSZENIE.

Skutkiem rozgłaszania przez nieżyczliwych mi ludzi wieści, jakobym miał zaprzestać swojej praktyki, mam zaszczyt podać do wiadomości, iż to jest kłamstwem i że od czasu powrotu z zagranicy, przyjmuję klientów w kancelarji mojej **przy ulicy Nalewki № 35,** codziennie **od 4 do 8** po południu.

Przytem nadmieniam iż sprawy dotyczące pretensyj **do Zarządów dróg żelaznych,** przyjmuję bez żadnych zaliczek, poprzestając na wypłacie kosztów po ukończeniu sprawy.

1222 Adwokat **Isai Kacan.**

Poszukują umieszczenia

Subjekci handlowi rozmaitych branż, również Panny sklepowe, mówiące kilku językami i obeznane z buchhalterją.—Bliższej wiadomości udzielają:

Koczorowski & Wlazłowski

w POZNANIU. 992R

962r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

SOLEC

najsilniejsze wody siarczano-słone, gub. Kielecka, pow. Stopnicki. Komunikacja z Piotrkowa do Kielc karetką pocztową, z Kielc przez Busko, Stopnicę, szosą mil 9; albo statkiem do Sandomierza, z Sandomierza przez Staszów, Stopnicę, szosą mil 15. 860R

Sezon otwarty od 20 Maja.

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 736R

---

180 morgów lasu

pod karczunek (dębina)

i 40 morgów łąki

jest do sprzedania w **Dominium Białopole, powiat Hrubieszowski, poczta Dryszczów.** 1008R

OBWIESZCZENIE.

W d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1884 r., o g. 11 rano w Wydziale V Sądu Okręg. w Warszawie, w drodze subhastacji, podług dawnej (francuzkiej) procedury sprzedane zostaną dobra **Szamoty lit. H.,** w pow. Błońskim, gub. Warszawskiej położone. Licytacja zacznie się od rs. 28116 k. 87. Vadium wynosi rs 2,000. Warunki sprzedaży są do przejrzenia u podpisanego Obrońcy, sprzedaż popierającego. — Adwokat przysięgły **Juljan Szenman.** Nowolipki № 11. 1392

Do sprzedania



Wyżlica Pointer

czarna, w 3-m polu, doskonale ułożona do suchego i mokrego pola, cena rs. 50. Wiadomość Nowy-Świat 39, mieszkania 21, rano od 8—9 i wieczorem od 6—7. 1352

Łupież, Świerzbienie, Wypadanie Włosów.

POMADA DESLAURIERS

W PARYŻU, 31, rue de Cléry, i u wszystkich aptekarzy i w składach perfum.

Wystrzegać się należy naśladownictw.

Sprzedaż u Aleks. Kocha. Krakowskie Przedmieście 83.

Do wynajęcia od Ś-go Jana

przy ulicy Senatorskiej № 20,

wprost kościoła Ś-go Antoniego

8 POKOI

z kuchnią **na 1-m piętrze od frontu** z wodociągami, zlewami, urządzeniem gazowem, 3 ma wchodami, z których 2 frontowe z 2-ch bram. W mieszkaniu tem znajduje się salon z balkonem, jeden z większych w Warszawie. Wiadomość w kantorze bankierskim na 1-m piętrze. 923R

Zakład Wyprzedaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki damskie mało używane. 2) Ubrania męzkie. 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy, szkła, materje, zegary i t. p. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

---

Do wynajęcia od 1-go Lipca, w środku miasta, przy „Koperniku,“ lokal na

KAWIARNIĘ

lub inny zakład przemysłowy, składający się z trzech pokoi i kuchni. Rocznie rs. **600.** Wiadomość u stróża, Aleksandrja № 21 (po księgarni S. Giejsztora). 960

DOMY

2 murowane, 3 piętrowe, z suterynami, 1 drewniany 2 piętrowy, 1 drewniany z oficyną i ogródkiem frontem do 3 ulic stojące pod № 103 na Nowej Pradze, przez lokatorów katolików zajęte, blizko fabryki Raua i kolei Petersburskiej, są do sprzedania. Wiadomość u rządcy na miejscu lub W. Sobierańskiego Rejenta. 1311

Kąpiele siarczane Trenchin-Teplitz.

„Perła Karpat,“ w Górnych-Węgrzech, oddalona o 20 minut od Topla-Trenchin-Teplitz, nowo otwartej stacji linji Waagthal; droga z Wiednia lub Pesztu trwa 4 godziny; 32°R. kąpiele najlepsze i najmocniejsze przeciwko bólom reumatyczno-artretycznym. Jednocześnie jestto niezwykle przyjemna i tania miejscowość na pobyt letni, posiada duży piękny park, dobre mieszkania, dostateczną ilość restauracyj z dobrą i tanią kuchnią i napojami; wspaniałe okolice. Początek sezonu 1 Maja. Programy illustrowane wysela bezpłatnie **Książęcy Zarząd Kąpielowy.** 895R

Pierwszy transport **Śledzi pocztowych** tegorocznego połowu otrzymał i takowy poleca

Handel Win i Delikatesów
pod „Kometą,“

Krakowskie-Przedmieście 44/386,

obok pałacu Namiestnikowskiego. 1390

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ.

Tektury z massy drzewnej, zjednoczonych Fabryk Finlandzkich, jakoteż **Papieru Maisowego,** ze specjalnej fabryki Kangas, której wyroby nie ustępują w niczem papierowi francuzkiemu „Abadie," odbywa się w Kantorze

BUKSPAN I LUBELSKI.

Tłomackie 9, w Warszawie. 921R

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH

W płynie podobnym do *zgęszczonej żelazistej wody mineralnej*, jest jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość że działa w sposób *odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów*; używa się zawsze z dobrym skutkiem w *boleściach żołądka*, przeciw *bladości cery, niedokrewności* i wszystkich tych cierpieniach którym podlegają niewiasty, panny i dzieci *blade niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.*

PARYŻ, 8, ULICA VIVIENNE I WE WSZYSTKICH GŁÓWNYCH APTEKACH.

Spółki udziałowej z kapitałem zakładowym 200,000

KASSA ZALICZKOWA

LOMBARD

Plac Warecki Nr 14, róg Szpitalnej.

Pożycza wyłącznie na kosztowności t. j. na złoto, srebro i drogie kamienie od rs. 5 do kilku tysięcy na raz; przenosi zastawy od osób prywatnych i z innych lombardów; zaliczenia wysokie; termin najkrótszy 15 dni; prolongaty nieograniczone. **Pobiera miesięcznie z dołu: procentu 1% oraz za przechowanie, asekurację, taksę i t. d. 1%, zaś od sumy wyższej 1000 rs., ogółem tylko 1½% czyli mniej niż każdy inny lombard prywatny w Warszawie.**

Otwarta od godziny 10-ej do 4-ej. 1246



Podajemy do wiadomości osób interesowanych, iż otworzyliśmy pomiędzy

GDAŃSKIEM i WŁOCŁAWKIEM

Stałą Komunikację Statkiem Parowym Towarowym (Schleppdampfen).

Począwszy od 25 Kwietnia statki nasze odchodzić będą z Gdańska, regularnie 3 razy na miesiąc. Informacje co do wysokości pobieranego frachtu, udzielają

Bracia HARDER w Gdańsku,
M. LEWIŃSKI w Włocławku.

1045R

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi."

(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

[illegible] w Paryżu u Clin et Cie. 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Główny Skład Wód mineralnych naturalnych przy aptece
L. Ziemińskiego,

róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, zawiadamia, że **otrzymał transport Wody Roncegno,** arsenikalno-żelaznej. 1012r

---

Nowo-otworzony największy Zakład Fotograficzny

POD FIRMĄ

„KONSTANTY"

KRAKOWSKIE-PRZEDMIESCIE № 40: naprzeciw Hotelu Europejskiego.

Pomieniony Zakład posiada **trzy altany** i dla tego jest w możności zdejmowania przybywające osoby bez wyczekiwań i straty czasu.—Wszystkie pozy, zdejmowane będą tylko **sposobem momentalnym.** 1170

HEMORRHOIDY

Bezzwłoczne uśmierzenie bolu i radykalne wyleczenie w przeciągu kilku dni następuje przez używanie **PIGUŁEK** i **POMMADY SCORDIUM** Doktora **LEBEL** André, 8, rue d'Enghien, **PARIS**.

W Warszawie skład w aptekach.

RABKA

w powiecie Myślenickim w Galicji.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny,

z 5 zdrojami alkaliczno-słonemi, jodo-bromowemi, zalecany przez lekarzy w chorobach skrofulicznych, syfilistycznych, organów płciowych, zapaleniach błon surowicznych, nerwobólach, w rhachitis, reumatyzmie i artrytyzmie, w niedokrewności, w nieżytach, rozedmie i gruźlicy płucnej, blednicy, zapaleniach stawu i przewlekłych chorobach skóry.

Lekarzem zakładowym w miejsce dotychczasowego jest obecnie doktór Medycyny, posiadający dłuższą i znakomitą praktykę, stała apteka w miejscu ze składem wód mineralnych zamiejscowych, poczta i stacja telegraficzna w samym zakładzi; w którym jest 240 pokoi gościnnych, 2 restauracje, sklep z towarami, oprócz zwykłych kąpieli mineralnych także kąpiele natryskowe.

Do uprzyjemnienia pobytu służą: czytelnia gazet i wypożyczalnia książek, stała orkiestra, sala balowa z częstemi reunionami, park pobliski, fortepian, rozległe promenady, nadto wysokie Rabki nad poziom morza położenie z swem istnie górskiem powietrzem, wybornie nadaje się dla słabych potrzebujących górskiego klimatu. **Pora kąpielowa trwa od 1 Czerwca do 15 Września.** Zamówienia do przesyłki wody mineralnej i soli własnego wyrobu jodo-bromowej, tudzież na mieszkania załatwia i wszelkich wiadomości udziela

1040R **Zarząd Zakładu.**

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniejszych działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : St Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphael, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u pp. Antoniego Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego Lilpopa, Barcza; w magazynach aptecznych pp. Spiessa, Zuschnera, Gallego i Mrozowskiego; w Kaliszu w aptece p. Bryndzy etc. etc. i u p. Henryka Weld Nalewki. W Częstochowie u pp. Maurycego Neufeld i sp.

KEMMERNSKIE
WODY SIARCZANE

Sezon kąpielowy od 20 Maja do 20 Sierpnia. **Stacja drogi żelaznej Tukumskiej.**

Kemmern jest odległy od miasta Rygi, o 2 godzin jazdy koleją żelazną, a od wybrzeża morskiego o 5 wiorst. Posiada on **wody siarczane, lecznicze błota kąpielowe,** najwięcej używane do picia wody mineralne, oraz zakład gimnastyki leczniczej i massażu.

Kemmernskie wody siarczane **używane są** od 1838 r., jako środek przeciw reumatyzmowi, syfilis, chorobom skórnym, chronicznemu zatruciu metalami, skrofułom, reumatycznej newralgji nerwu kulszowego (ischias) itd. **Są one szkodliwe:** przy suchotach, krwotokach, organicznych chorobach serca, cierpieniach apoplektycznych itd.

Kąpiele błotne są szczególniej pożyteczne przy pozostałościach po wysiękach, szczególniej w wypadkach ginekologicznych (w cierpieniach kobiecych), przy zapaleniu okołomacicznem itp., również przy chronicznem zapaleniu stawów. Wskazówek lekarskich udziela ordynujący w zakładzie Dr Th. M. Berg Ryga, Zinderstrasse Nr 11, wszelkich zaś innych objaśnień dostarcza

979r **Zarząd Wód Mineralnych.**

Lokomobila 12-konna

do sprzedania. Wiadomość u pp. **A. Rothstein i Synowie, w Pruszkowie lub w Warszawie, Marszałkowska 38.** 990R

DŁUGA Nr 20

1367.

od 8-go Jama

Sklep o 3 otworach z 4 pokojami i t. d., za rs. 950.
4 Pokoje, przedpokój i kuchnia, 1 piętro, rs. 550 i rs. 500.
3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 1 p. rs. 520.

Kucharka

potrzebną jest do gub. Podolskiej, znająca się na kuchni, stateczna, z dobremi rekomendacjami koniecznie. Płaca 7 rs. miesięcznie, Zgłaszać się listownie, gub. Podolska, Kalinówka, Gąsiewski. 1373

Letnie Mieszkanie

w Żółwinie 3 w. od Brwinowa, 3 pokoje i kuchnia, cie isty ogród, kąpiel, blizkość lasów. Komunikacja zapewniona. Wiadomość: Tłomackie № 5 u właściciela domu. 1366

DOM

wygodny, składający się z 5 pokoi i 2 kuchni, śpiżarni, z pięknemi zabudowaniami gospodarczemi, oraz oparkanionym ogrodem obszernym fruktowym i warzywnym, jest do sprzedania w każdym czasie w mieście Mszczonowie, 8 wiorst od Rudy Guzowskiej, za cenę przystępną, Posesja ta jest zdatna na letnie mieszkanie. Wiadomość na miejscu u właściciela T. Alwast, ulica Rawska. 1375

Do sprzedania **Plac** narożny przy ulicy Marszałkowskiej i Koszyki № 1714t oparkaniony, z drzewami owocowemi, przestrzeni 3634 łokci □. hypoteka uregulowana. Wiad. u adw. p. Chruszczakowskiego, Miodowa 15.

Kołdry gotowe

od rs. 5 k. 80; Tybetowe, od rs. 7 k. 50; wata z własnej fabryki i przyjmują się Kołdry do szycia. Podwal № 7. 872

R. Koecher.

Rs. 10 nagrody.

W dniu 26 b. m., zgubionemi zostały rs. 65 albo w Restauracji Alkazar, lub w Kawiarni Obrębskiego przy ulicy Bielańskiej.—Sumienny znalazca raczy takowe powrócić do Kantoru Kurjera Warszawskiego, za powyższą nagrodą. 1397

W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękanie skóry, odmrożenie, krostki, liszaje, plamy czerwone, jak w ogóle wszelkie choroby skóry, za pomocą

CRÈME SIMON.

Jest to doskonały środek dla podtrzymania pięknej cery twarzy i rąk, używany przez elegancki świat damski w Paryżu, Wiedniu, Londynie etc.

Simon, 36 Rue de Provence w Paryżu.

W Warszawie, dostać można u wszystkich fryzjerów i we wszystkich perfumerjach. 26

PIERWSZE UZDROWISKO

w **Bojarowie,** (godz. jazdy koleją Nadwiślańską z Warszawy do stacji **Otwock,** 4 pociągi dziennie) od chorób pochodz. z zakażenia krwi, od wszystkich słabości katarah ych reumatycznych, chorób piersiowych, sercowych i nerwowych. Przyjmujemy tylko chorych o których przy pierwszem badaniu, nabieramy przekonania, że ich stanowczo wyleczymy — bez „prób.“ Honorarja nie od leczenia, lecz od **wyleczenia.** Szczegóły w broszurze o zdrowiu „Jarosz i Jarstwo,“ listownie lub osobiście, porady w Warszawie, w Soboty i Niedziele, Marszałkowska 12a, I piętro, mieszk. 2.

Dr Med. St. ZDŻARSKI.

Właściciel OSKRAGIEŁŁO.

1046R

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z wyższym patentem, poszukuje lekcyj na godziny lub miejsca stałego; wykłada język niemiecki, francuzki, z dobrą konwersacją, przedmioty klasyczne i wyższą muzykę. Aleje Jerozolimskie 13, mieszk. 16, od godz. 10-ej do 12-ej. 5719

Zaraz potrzebna jest na wieś francuzka bona, do zajęcia się dziećmi i kluczykami kredensowemi. Nowy-Świat 39, m. 8. 5531

Młoda nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj lub korepetycyj, z francuzką konwersacją i muzyką lub bez. Warunki przystępne. Żelazna № 33, mieszkania 8. 5900

Bona niemka znająca krawieczczyznę i bieliznę, poszukuje miejsca zaraz. Pańska 24, mieszkania 5. A. S. 5908

Francuzka pragnie udzielać lekcje konwersacji. Marszałkowska 48, m. 10. 5926

Osoba posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, życzy umieścić się w zamożniejszym domu, za lekcje muzyki na wsi. Ulica Twarda, domu № 36, na dole. Tąbczyńska.

Potrzebna nauczycielka z patentem w szkole na Solcu № 59. 6072

Korepetytor potrzebny jest na wieś do przygotowania ucznia z klasy 4-ej do 5-ej Gimnazjum filologicznego. Wiadomość Widok № 13, mieszkania № 9, od 5-ej do 7-ej wieczorem. 6049

Bona francuzka na stałe miejsce zaraz potrzebna. Marszałkowska 18, m. 24. 6093

Zaraz potrzebny student uniwers., matematyk, na godziny. Chmielna 62A, m. 26.

Potrzebny korepetytor stały. Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszkania 19. 6139

Bona niemka z dobremi świadectwami potrzebna do dzieci. Ulica Rymarska № 12, do magazynu. 6118

Osoba inteligentna, muzykalna, potrzebna do początkowych nauk dzieci na stałe.—Aleja Jerozolimska № 7, mieszk. 5. 6111

Francuzka bona potrzebna zaraz. Podwal № 7, mieszkania 17, 1-e piętro. 6110

Korepetytor filolog, gimnazjum 5-go, potrzebny jest dla przysposobienia ucznia do klasy II. Żelazna 15a, mieszk. 24, 2-gie piętro, proszę zgłosić się w godz. wieczor.

Nauczyciel muzyki z patentem, udziela lekcyj na fortepianie, oraz przygotowuje uczni do instytutu muzycznego. Adresy proszę przesyłać na ul. Senatorską № 18, do biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, pod liter. K. W. 926

Lekcje muzyki początkowej udziela osoba młoda na godziny, po 30 kop. Na żądanie w domu u siebie na własnym fortepianie. Mająca patent udziela także po tej cenie lekcje nauk klasowych do przygotowawczej klasy. Wiadomość w kiosku na placu Trzech Krzyży i rogu alei Ujazdowskiej, pod lit. G. B.

Uczeń kl. V gimnazjum filolog., poszukuje korepetycji za mieszkanie, ze stołem lub gotówkę; pragnie także wyjechać na wieś na kondycję. Oferty prosi składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. Z. Z. 925

Nauczycielka muzyki z patentem instytutu muz., posiadająca języki: francuzki i niemiecki, poszukuje demi-place i lekcyj na godziny. Tamże młoda osoba poszukuje miejsca do towarzystwa. Aleje Jerozolimskie 26, mieszkania 13. 6096

Posady i prace.

Potrzebne maszynistki, zdatne do bielizny. Ulica Pańska № 26, mieszkania 5.

Młoda osoba potrzebuje zaraz miejsca do zarządu domu. Wiadomość w kiosku: plac św. Aleksandra. 5951

Konstruktor maszyn wykształcony teoretycznie i praktycznie, z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju, znający gruntownie kilka języków, poszukuje miejsca jako prowadzący biuro techniczne lub fabrykę. W razie potrzeby rozporządza pewnym kapitałem, z którym wejść może w spółkę. Rekomendacje pierwszorzędne w kantorze Kur. Warsz. № 0,01. 5564

Potrzebne panny do kwiatów za dobrem wynagrodzeniem. Nalewki № 9. 5731

Kasjer potrzebny jest z kaucją do dóbr majoratu Uniejów-Kościelnica, w powiecie Turekskim, dokładnie znający język rosyjski, na czas od św. Jana r. b. Bliższa wiadomość w Zamku Uniejów. 6026

Sklepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa, z kaucją. Wiadomość: Muranowska 30, oraz do odstąpienia sklep w dobrym punkcie na pieczywo. 912

Osoba w średnim wieku życzy przyjąć obowiązek panny służącej lub do dzieci. Tamka № 11, mieszkania 12. 6077

Dwie młode, przystojne panny, z dobrego domu, poszukują miejsca w porządnej restauracji. Oferty pod adresem M. i E. 98 w kantorze Kur. Warsz. 6007

Stolarz uzdolniony w robocie meblowej i budowlanej, poszukuje zajęcia na prowincji. Szeroka-Freta № 13, mieszkania 11. 59.9

Zdolne panny do spódnic i staników, potrzebne są do magazynu pod firmą Jacyna, ulica Niecała № 8. 5970

Młodzi ludzie którzy posiadają początki rysunków i życzyliby sobie poświęcić się zawodowi artystyczno-litograficznemu, t. j. rytowaniu na kamieniu, rysunkom kredowym i olejodrukom, mogą znaleźć miejsce. Bliższe warunki przyjęcia udziela zakład artystyczno-litograficzny, Nowy-Świat 53. 5893

Rolnik gospodarczy, samotny, poszukuje zaraz obowiązku na folwarku lub kolonji. Ulica Nowolipki № 34, u stróża. 5934

Rządca dający kaucję hypoteczną do wysokości rs. 5,000, poszukuje zaraz lub od 1-go Lipca r. b. miejsca zarządu domem w Warszawie. Oferty proszę składać do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. A. J. 5880

Do fabryki gilz S. Skrędzelewskiego, Plac św. Aleksandra № 8, potrzebny jest majster, znający krajanie bibułki, oraz robotę pudełek. 6025

Panna potrzebna do szycia bielizny damskiej i do haftu, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni Heleny, Świętokrzyska № 23, m. 8, tamże udzielają się lekcje haftu.

Osoba młoda poszukuje zaraz miejsca za gospodynię do zamożnego domu na wieś lub na prowincję. Adres: Marszałkowska 13 lit. A, stróż wskaże, można widzieć codziennie od g. 12 do 3 po połud. Także osoba w średnim wieku poszukuje miejsca, znająca krój, czy do Cesarstwa czy na prowincję, a także na wieś. Wiadomość każdodziennie od godziny 6—7 wieczorem. 5684

Potrzebną jest na wieś panna służąca, z dobremi świadectwami. Wiadomość: ul. Wielka № 13, u rządcy. 6134

Potrzebny jest uczeń do cukierni K. Günath. Nowolipki 3. 6130

Osoba z francuzkim i muzyką, przyjmie obowiązek do towarzystwa lub wyręczania pani domu. Nowogrodzka № 31, m. 6.

Służąca mówiąca po niemiecku, potrzebną jest zaraz do dwojga państwa i 1 dziecka. Wiadomość w magazynie L. Koch, ul. Miodowa № 2. 924

10 panien kompletnie zdatnych do sukien, potrzeba zaraz do magazynu „Stanisławy,“ Mazowiecka 6. 6146

Osoba w średnim wieku, praktyczna, z dobrem wychowaniem, poszukuje jakiej pracy, sprzedaży wody sodowej w kiosku, albo do dwojga osób wiekowych lub pojedyńczych za gospodynię, dozoru słabej osoby. Nowolipie № 54, mieszkania 16. 6145

Potrzebna panna uzdatniona do staników, umiejąca zarazem szyć na maszynie Singera. Chmielna № 13, mieszkania 14. 6114

Panna uzdolniona potrzebna do gorsetów. Ul. Nowolipki № 14, do Marji Stadnickiej.

Potrzebną jest zdolna panna do staników za dobrem wynagrodzeniem i podręczne. Wiadomość w magazynie: Krakowskie-Przedmieście № 93, 1-e piętro. 6121

Panny potrzebne do krawieczczyzny, kompletnie zdatne i podręczne. Płaca dobra. Hoża 17E, mieszkania 2. 6092

Potrzebny jest inkasent z kaucją rs. 500. Wiadomość: ulica Grzybowska № 20, mieszkania 4, do godziny 10 rano. 6105

Poszukuje miejsca osoba młoda, znająca język niemiecki i polski, zna dokładnie krawieczczyznę, która zarządzała domowem gospodarstwem w znacznych domach, była towarzyszką podróży, poszukuje odpowiedniego miejsca. Adres: Krakowskie-Przedm. 69, mieszkania 5. 6079

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do pielęgnowania chorej osoby w Warszawie lub na wyjazd. Adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. O. 923

Bona polka umiejąca szyć na maszynie, poszukuje miejsca do dzieci lub do zarządu domu. Wiadomość: Długa 22, u adwokata Marxa. 6108

Kupno i sprzedaż.

Szal turecki ponsowy, wysokiej wartości, do sprzedania za nizką cenę. Podwale 8, 1-e piętro. 910

Z powodu starości są do odstąpienia 4 dorożki z końmi, zaprzęgami, sankami i z całem urządzeniem. Bliższa wiadomość przy ulicy Browarnej pod № 28, w składzie wódek lub przy ulicy Śliskiej pod № 28, w składzie wódek. 5735

Bielizna, fartuszki i sukienki dziecinne. Hotel Brühlowski, Wrotnowska. 5885

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych i inne sprzęty. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 6036

Koń bułany, silny, rosły, młody, bez wad, oraz uprząż, do sprzedania. Elektoralna 47, mieszkania 20, rano 10, po połud. 3—5.

Fabryka fortepianów J. Kerntopf i Syn w Warszawie, plac Krasiński № 1, są do sprzedania dwa używane fortepiany po 250 rs.

Fortepian prawie nowy, do sprzedania.—Leszno № 20, w fabryce fortepianów. 5929

Maszyna do szycia i szyld pracowni sukien i bielizny do sprzedania. Chłodna № 48, mieszkania № 1. 5946

Szafy sklepowe do sprzedania zaraz. Marszałkowska № 69 w dystrybucji, tamże do sprzedania patent na dystrybucję. 6013

Do sprzedania: praktyczna sofa i łóżko zarazem, stolik do kart, biurko, maszyna Singera, wszystko jak nowe. Ulica Królewska № 41, stróż wskaże. 5807

Fortepiany nowe 6-szprejcowe i używane, z powodu zmiany lokalu do sprzedania po cenie kosztu, do 1-go Lipca, fabryka fortepianów Karwowski i syn, Nowolipie 16. 5716

Do sprzedania: czarna suknia aksamitna za 25 rs., czarna suknia jedwabna adamaszkowa ubrana prawdziwemi koronkami Chantilly, za 20 rs.; okrycie czarne aksamitne z koronkami za 10 rs.; oraz dwie suknie letnie: jedna za 8 rs., druga za 5 rs. Ulica Długa № 11, mieszkania 10. 5984

Do sprzedania garnitur mebli, w zupełnie dobrym stanie, cały kryty, ze stołem, biurko dębowe, stolik damski, stół o 2-u szufladach ciemny. Mokotowska № 16a, wiadomość u stróża Błażeja. 5957

Bryczka parokonna do sprzedania. Ulica Marszałkowska 21a, stróż wskaże. 5474

Pianino renomowanej, zagranicznej fabryki, prawie nowe do sprzedania, za przystępną cenę. Pawia 9. wiadomość u stróża.

Kupuje książki polskie, francuzkie, dokumenta, sztychy, obrazy, akwarelle, miniatury, porcelanę, kryształy, bronzy, zegary, meble, makaty, dywany i wszelkie przedmioty starożytne. Księgarnia antykwarnia B. Bolcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej.

Maszyny kompletne, nowe, do olejarni parowej, są do sprzedania. Wiadomość w młynie parowym, Prosta № 6. 4642

Książki historyczne, powieści i naukowe kupuje sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2, w Warszawie. 882

Fortepiany Kralla, Hoffera i pianina Hartmana, do sprzedania. Krakowskie - Przedmieście 32, u Tarnowskiego. 5858

Fortepian wiedeński dobry do wynajęcia lub sprzedania. Nowy-Świat 32, m. 13.

Umeblowanie salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska № 60. 21

Meble. Kompletne urządzenie z 6-u pokoi, garnitury ozdobne, szafy bogato rzeźbione, biuro męzkie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, lustra złocone, oraz firanki, lampy, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej 27, m. 30. 5620

Meble ozdobne z 5-ciu pokoi, mało używane, całe urządzenie lub częściowo, do sprzedania, oraz firanki, oleodruki, regulator, kuchenne sprzęty. Twarda № 6, w pałacyku, mieszkania 41. 5616

Meble bardzo tanio do sprzedania: dwa garnitury, otomana, szeslong, napoleonki, fantazyjne krzesła czarne, takiż stół, lustra i konsolki, biurko damskie paryzkie, z jadalni umeblowanie dębowe rzeźbione, portjery, firanki, lampa, zegar i sprzęty domowe. Bracka № 12, stróż wskaże. 5967

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, kredens, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 6044

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie, Jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Do zbycia kosztowne meble ze stołowego pokoju, dębowe. Zgoda № 1, dom Józefa Kabatnika, m. № 17, od godz. 1—4. 6023

Eleganckie meble salonowe, czarne, lustra, krzesełka, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła, łóżka paryzkie, toaleta, umywalnia, szafki do bielizny, szafy dębowe wielkie, szeslong, biuro, fotele bogate gabinetowe, biurko czarne, garnitur mahoniowy, kolumny, obrazy, firanki, gzymsy, lampy: wisząca, stołowa, buduarowa, ścienne, żyrandol, kandelabry, do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 6076

Kilka korcy czerwonej koniczyny do sprzedaży. Złota 15, m. 9. 6135

Marchwi, buraków pastewnych, świeże nasiona, oraz nasiona warzywne i kwiatowe w wyborowym gatunku, są do sprzedania. M. Chmielewski i Sp., Krak.-Przed. 36.

Do sprzedania lampa gazowa i gaz mierz. Wiadomość w cukierni K. Günath, Nowolipki № 3. 6131

Do sprzedania: szafy i komody orzechowe, a także łóżka jesionowe na orzech. u stolarza. Chmielna № 10, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. 6067

Fortepian do sprzedania, pianino do wynajęcia Wilcza 17, róg Marszałkowskiej.

Fortepian krótki Bucholca, o $6^1/_2$ oktawy, z powodu wyjazdu do sprzedania, za rs. 120. Długa № 5, stróż wskaże. 6124

Do sprzedania tanio duże szafy jesionowe, rozbierane, przydatne do magazynu lub t. p. Ulica Wspólna № 13a, m. 2. 6132

Pianino Hartmana używane, w najlepszym stanie, za rs. 290, oraz fortepian za rs 230 do sprzedania, w składzie A. Werner, Senatorska 16, róg Bielańskiej, 6140

Fortepian zupełnie nowy za 345 rs. u organisty. Miodowa 5. 6069

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych, w zupełnie dobrym stanie, adamaszkiem jedwabnym kryty, składający się z 2-ch kanap, 4-ch foteli, 12-tu krzeseł i 2-ch stołów, oraz 2 lustra orzechowe z konsolami. Wiadomość za Żelazną bramą № 3, mieszkania 4. 6080

Do sprzedania kilka sukien letnich, okrycia kaszmirowe i kapelusze bardzo eleganckie, zupełnie świeże. Ulica Czysta № 2, mieszkania 5, od godz. 11 do 5. 6082

Do sprzedania szeslong skórą amerykańską kryty. Świętojańska 11, stróż wskaże.

Faetonik i 2 konie z uprzężą do sprzedania. Nowolipie 59, u stróża. 6104

3 stoły warsztatowe ślusarskie, ze stosownemi narzędziami, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska 18. 921

Meble z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 5759

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6063

Dla amatorów. Do sprzedania obraz olejny. Wiadomość: ulica Zapiecek № 1, 1-e piętro. 6150

Pianino o 7 oktawach, czarne, mało używane, do sprzedania, fortepiany i pianina do wynajęcia. Nowy-Świat № 4. J. Hinz.

Wózek dla chorego do sprzedania. Wiadomość w kantorze Kur. Warsz. 928

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Rs. 1,000 do 1,500 zaraz potrzebne, zapewnienie hypoteczne i rejentalne. Osoba któraby życzyła sobie zajęcia, oprócz procentu miesięcznie rs. 45. Wiadomość: Świętojerska № 22, mieszk. 27, bez pośrednictwa osób trzecich. 5988

Dom do sprzedania w środku miasta, przynoszący brutto 4,500 rs. Wiadomość: Zielna № 9 domu, mieszk. 6, bez pośrednictwa.

Plac łokci 1,250, jedno mieszkanie i przygotowania do budowli, oraz studnia, do sprzedania na Szmulowiźnie wprost krzyża, ze szosy po prawej stronie, parkan czarny.

Korzystny interes. Jest do odstąpienia sklep z urządzeniem, towarem lub bez towaru. Komorne nie drogie. Bednarska № 22, sklep M. Jackiewicza. 5728

Interes korzystny. Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia w fabrycznej osadzie Żyrardów cukiernia, za sumę 600 rs. Wiadomość na miejscu. 5742

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Elektoralna № 7 lit. a. 6107

Sklep z urządzeniem do odstąpienia, tamże buda duża ładnie zbudowana, do sprzedania, mogąca służyć do każdego użytku. Ulica Widok № 21, w dystrybucji. 6048

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Świętojerska № 24. 6031

Do wydzierżawienia tanio dom o 4-ch pokojach, z zabudowaniem gospodarskiem i placem oparkanionym, na Kamionku. Wiadomość: Elektoralna 6, mieszk. 13. 909

Sklep w pryncypalnym punkcie Warszawy, w samym środku miasta, z kilkoletnim kontraktem, z urządzeniem lub bez, może być odstąpionym od Ś-go Jana r. b. Oferty składać należy w kantorze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. F. F.

Dom do sprzedania. Wiadomość: ul. Dzielna № 26. 876

Młyn wodny w dobrym stanie potrzebny od 1-go Lipca; ktoby takowy miał do wydzierżawienia, raczy się zgłosić z warunkami na Żurawią № 20, mieszkania 22. 5426

Lokale od 1 do 11 pokoi, z nowoczesnemi wygodami, pomieszczenie na kantor, sklepy, do wynajęcia od Lipca. Zielna 31, jeden dom za Nowozielną. 5678

Rs. 1,000 potrzebne na dobrą hypotekę, domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Ulica Solna № 9. m. 7. 6020

Osoba mogąca pożyczyć 400 rs, otrzyma w procencie mieszkanie i całodzienne utrzymanie i co miesiąc ratami z kapitału i pewną ewikcję. Plac św. Aleksandra № 10, mieszkania № 7. 5991

Do sprzedania magle nowe wiedeńskie, w dobrym punkcie, z powodu słabości. Ul. Krochmalna № 11. 5985

Do sprzedania sklepik z powodu familijnych interesów, od dawnych lat egzystujący. Ulica Dzielna № 15, można zastać właściciela między godz. 6 a 7 wieczorem. 5978

Rs. 700 są potrzebne dla powiększenia interesu, na umiarkowany procent. Ktoby takowe zechciał pożyczyć, raczy złożyć swój adres w kantorze tegoż pisma pod liter. B. H. 100. 5736

Plac do sprzedania, Chmielna № 58, łokci kwadratowych $3587^1/_2$, od frontu łok. 45. Wiadomość: Wspólna № 11a, m. 5. 5499

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Wilcza № 11. 5861

Restauracja do odstąpienia z całem urządzeniem i bilardem. Wiadomość w składzie węgli. Leszno № 30. 5780

Do zamiany na dom z niewielkiemi długami majątek ziemski, włók 17, położony $4^1/_2$ wiorsty szosą od miasta i stacji kolei, budynki murowane. Wiadomość u Rosińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 93, mieszkania № 6, od 5—7. 5790

Dystrybucja egzystująca od 20 lat jest do odstąpienia, na korzystnych warunkach. Wiadomość Leszno № 17, w dystrybucji.

Warsztat ślusarski mały, jest do sprzedania z wyrobioną klijentellą. Wiadomość: róg Świętokrzyzkiej i Szkolnej w sklepie spożywczym. 6151

Sklep z mąką i kaszą jest do sprzedania, przy jatkach. Dunaj Szeroki № 8. 6149

Rubli 1,500 potrzeba zaraz na pewną hypotekę, procent 10. Zawadzki, Królewska 43.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Wspólna № 19. 6127

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy, z całem urządzeniem i towarami, z wyrobioną klijentellą do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna № 7. 6119

Interes na letni sezon, bardzo korzystny, nie trzeba wielkiego kapitału. Marszałkowska № 36, u stróża. 6113

Posesja jest do sprzedania, $2^1/_2$ godziny koleją Petersburską, na samej stacji, z wygodnem mieszkaniem i pięknym ogrodem. Cena przystępna Wiadomość: Marszałkowska 12a, mieszk. 2. 6100

Traktjernia do sprzedania dla braku zdrowia. Miejsce znane. Stare-Miasto 1. 6086

Magle do sprzedania. Ulica Świętojerska № 12B. 6090

Do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach dzierżawa folwarku. Bliższa wiadomość: gmach teatralny pod filarami od Nowo-Senatorskiej, 2-e piętro, m. 17. 6099

Folwark 12 włók ornej sandomierskiej ziemi, bez służebności i nieużytków, z inwentarzami i obszernemi budynkami, do sprzedania od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: ulica Krochmalna № 39. od godz. 9—12 w połud.

Lokale.

Od 1 Lipca różne lokale z komfortem urządzone, z 7, 6, 5, 4, 2 i pojedyńcze, z wszelkiemi wygodami. Stajnia i wozownia. Ulica Widok № 19. 5755

60 pokoi na hotel, biuro zarządu lub zakład, do najęcia w całości lub częściowo od Lipca, rozkład dogodny, wzdłuż domu przechodzą korytarze. Piękna 23, rządca.

Kawalerski pokój, starannie umeblowany, z usługą. Erywańska № 10, m. 30. 6018

Pokój z całodziennem utrzymaniem, dla przyzwoitej damy za rs. 14 mies. Sienna № 4 lit. E, mieszkania 23. 6006

Do wynajęcia każdego czasu sklep odświeżony. Szpitalna 2. 901

Do wynajęcia od 1-go Lipca 8 pokoi, przedpokój, kuchnia, alkowa, spiżarka, waterklozet, wanna, prysznic, gazowe oświetlenie, od frontu, przy ulicy Twardej № 9a.

Trzy pokoje, przepokój i kuchnia, z meblami i pianinem, jest do odnajęcia na 3 miesiące, od 15 Maja do 15 Sierpnia, za cenę rs. 125, na 1-m piętrze, w bliskości Saskiego ogrodu. Królewska 1, mieszk. 22. 890

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na dole, od św. Jana do wynajęcia. Mokotowska 8, stróż wskaże. 6040

Sklep z dwoma pokojami i 2 piwnicami, narożny, na szynk wódek lub inny proceder, do wynajęcia od 1 Lipca 1884 r. Wiadomość: Ogrodowa № 11, u stróża. 5692

Do wynajęcia od św. Jana r. b. w domu przy ulicy Żurawiej № 27, na 1-m piętrze, mieszkanie złożone z 11 pokoi, przedpokoju i kuchni wraz ze stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu. 5669

Od ogrodu z balkonem 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, 2-e piętro, do wynajęcia od 1 Lipca. Mokotowska № 21, przy placu 3-ch Krzyży; tamże i mniejsze mieszkania stróż wskaże 5549

W Lisowicach pod Koluszkami (st. dr. ż.), o 4 godziny drogi od Warszawy, są do wynajęcia mieszkania letnie, z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, ul. Chmielna № 43D, m. 4.

3 pokoje elegancko umeblowane, z przedpokojem, kuchnią, 2 wygódkami, wodociągiem i zlewem, do wynajęcia razem lub oddzielnie, od 15 Maja do 1 Lipca. Szpitalna № 3. mieszkania 5. 5879

Bracka № 13, przy Alejach, apartament frontowy z 5-u pokoi, salon o 3 oknach, kuchnia z wodociągiem, 2-e piętro, za rs. 650, nowe tapety, od 1 Lipca. 5833

Od 8 Lipca pięć pokoi rs. 450, cztery z balkonem 420, cztery 370, trzy 320, wodociągi, zlewy. Stajnia zaraz na krowy lub skład. Ul. Ciepła 4, między Grzybowską a Twardą. 5783

6 v. 3 pokoi na parterze, z 4-a wejściami, 2-a kuchniami, 2-a przedpokojami, zlewami i wodociągami, do wynajęcia. Nowy-Świat 55. 895

14 pokoi zajmowanych przez lat 6 na chambres-garnies, z 2-a kuchniami i przedpokojami, z wodociągami i zlewami do wynajęcia. Nowy-Świat 55. 896

Sklep wraz z mieszkaniem przy ul. Nowy-Świat № 44, w dobrym punkcie, jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość u właścicielki, mieszkania № 13. 6064

Za rs. 50 trzy pokoje na czas wystawy i wyścigów, przez Maj i Czerwiec. Ulica Widok 7a. 922

Mieszkanie z meblami, pościelą, usługą i sprzętami gospodarczemi zaraz do wynajęcia. Wiadomość w dystrybucji: Niecała 12.

Pokój w każdym czasie ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia. Marszałkowska 37, mieszkania 7. 6087

Pokój z przedpokojem, umeblowane, zaraz do najęcia za umiarkowaną cenę. Bielańska № 17, u pani Cieślińskiej. 6091

Pokój do wynajęcia z usługą i samowarem. Aleje Jerozolimskie № 26, m. № 13; tamże potrzebna panna do szycia. 6095

Sklep duży z wystawą, wozownia na skład, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b, przy ul. Długiej № 25. 6097

Pokój z meblami. Chmielna 32 od Marszałkowskiej. 6098

Lokal składający się z 3-ch pokoi (w tem salon o dwóch oknach), przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od św. Jana. Cena roczna rs. 320. Ulica Marjensztadt № 15/2643, stróż wskaże. 6102

Blizko poczty jest do odnajęcia dwa pokoje, razem lub pojedyńczo, z osobnym wchodem, od frontu, na dole, umeblowane, z wszelkiemi wygodami i na żądanie z całodziennem życiem, zaraz lub od 1 Maja. Pożądanemi byłyby osoby w starszym wieku, jakim zapewnia się troskliwa opieka. Wiadomość: Plac Warecki № 14, m. 7. 6083

Spichrz suchy, obszerny, murowany, z windą lub bez takowej, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 920

Do wynajęcia letnie mieszkanie w Chotomowie, o 2 wiorsty od stacji Jabłonna. Wiadomość na miejscu, u Józefa Włodarczyka. 6089

Przy ulicy Wielkiej i Chmielnej, blizko komory składowej, jest do wynajęcia plac pusty na skład jakich towarów, oprócz węgla. Wiadomość od ulicy Zielnej № 3. u właścicielki domu. 6081

Lokal elegancko umeblowany, w najzdrowszej stronie miasta, z balkonem na Wisłę, zdatny dla osób potrzebjących zimnych lub ciepłych kąpieli, złożony z dużego salonu, sypialnego i jadalnego pokoju z kuchnią, przedpokojem i innemi wygodami, jest do wynajęcia zaraz na całe lato, tanio bo tylko po rs. 50 miesięcznie. Marjensztadt № 2, u stróża. 6117

2 pokoje umeblowane do wynajęcia od frontu, na 2-m piętrze. Ul. Świętokrzyzka № 14, mieszkania 5. 6133

Pokój umeblowany przy wdowie bezdzietnej, z samowarem, usługą, pościelą lub bez, dla dwóch panów lub pojedyńczej osoby. Chłodna 8, stróż wskaże. 6126

Pokój dla dwóch panów po rs. 7 miesięcznie, meble, usługa, samowar. Długa 10. stróż wskaże. 6120

Doniesienia rozmaite.

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Zakład położniczy d-ra Horocha, Marszałkowska № 6. Opłata bardzo umiarkowana. Wszelkie wygody, opieka lekarska i tajemnica w razie potrzeby. Warunki na miejscu, od 3—6 wieczorem. 609

Marjanna Okrasa ma się zgłosić do dnia 1-go Maja 1884 r. po odbiór sukni pozostawionej w Listopadzie 1883 r. do roboty, inaczej traci prawo odbioru. Świętokrzyzka № 23, mieszkania 8. 5564

Handel nabiału, Chmielna 4, poleca ser litewski wyborowy, na pudy i funty, cena zniżona, handlującym rabat. 851

Udzielam lekcjo kroju systemem paryzkim, w domach prywatnych lub u siebie, po bardzo nizkiej cenie. Śliska 12. Śliwińska.

Przyjmuje się wszelkie roboty damskich ubiorów i dziecinnych. Ulica Żabia № 7.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 495

Pracownia sukien Walentyny poleca się względom Szanownych pań. Nowy-Swiat № 70, mieszk. 14, 2-e piętro od frontu. 652

Obiady prywatne po rs. 9 miesięcznie. Ul. Piękna № 23, mieszkania 6. 5920

Kroju uczę najlepszą metodą gruntownie, prędko i tanio. Hoża 17E, mieszkania 2.

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuję. Elektoralna 33, mieszkania 19. 5905

Dla wojska łąki do wydzierżawienia w Zaciszu za Pragą. Wiadomość na miejscu.

Biuro prośb, tłomaczeń i realizacji dowodów pieniężnych F. Strycharzewskiego, Bielańska № 9, hotel Paryzki. 6147

Strojenie fortepianów za 75 kop. Zielna 2, mieszkania 4. 6122

Pończochy białe i kolorowe nadrabia materjałami trwałemi pracownia Fijałkowskiej. Mariańska № 4. 6133

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1 Maja r. b. lokal na 1-m piętrze. Tamże są do sprzedania różne meble pokojowe.— Wiadomość: ulica Marszałkowska № 17a, mieszkania 5. 6094

Nadrabianie pończoch po 30 kop. przyjmuje pracownia pończoch. Ulica Świętokrzyzka № 15, mieszkania 14. 6109

Opakowanie mebli, fortepianów, luster wykonywa tanio i solidnie zakład opakowań, Solna 8. Makow. 6017

Po kop. 10 od rolki wyklejam pokoje, maluję i piszę znaki, oraz wystawy sklepowe, po bardzo przystępnych cenach.—Z uszanowaniem J. Kawecki malarz. Hoża № 16.

Poszukuje miejsca kasjera lub inkasenta młody człowiek w sile wieku, kaucji może złożyć do wysokości 2,000 rs. Wiadomość: ulica Elektoralna № 11, u p. Czarneckiego. Tamże są do sprzedania dwie tokarnie, rozmaite narzędzia i gotowe wyroby blacharskie.

Akuszerka, była przełożona warszawskiego instytutu położniczego, przyjmuje osoby na słabość. Trębacka 7. 6060

Akuszerka P. Médalis przyjmuje wyłącznie osoby potrzebujące dyskrecji, przybyłe na kurację, lub dla odbycia słabości, za opłatą od rs 15, z umieszczeniem dziecka. Pokoiki osobne, wszelkie wygody. Świętojerska № 22.

Akuszerka A. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację. Nowy-Świat № 56. 5591

Mamka z młodym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia Krakowskie-Przedmieście № 43, 3-e piętro. 6070

Mamka ze świeżym pokarmem, z prowincji, poszukuje miejsca. Ulica Pawia № 47—Rutkowski. 6032

Mamka brunetka z obfitym pokarmem, bez długu. Marszałkowska № 8, m. 9. 6137

Mamki wiejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 6129

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem. Leszno № 51, mieszkania 29. 6088

Dowód kasy zaliczkowej przy Placu Wareckim pod № 14, wystawiony za № 5150 zaginął. Ostrzega się, że takowy nie ma żadnego znaczenia, gdyż stosowne zastrzeżenie zrobiono gdzie należy. 6125

Wyżliczka kurlandzka 6-miesięczna, ładna, za 8 rs. do sprzedania. Chmielna № 62A, mieszk. 26. 6143

Nagrody rs. 1. W Sobotę wieczorem, przejeżdżając z Placu Teatralnego przez Mazowiecką i Szpitalną na Chmielną, zgubiono parasol jedwabiem kryty z rogową rączką. Łaskawy znalazca raczy takowy jako drogą pamiątkę, zostawić u stróża, Czysta № 4, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. 9'8

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 17 (29) Апрѣля 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner